

Na stronie 3-iej zamieszczamy streszczenie aktu oskarżenia przeciwko zdrajcy narodu bułgarskiego, szpiegowi w służbie USA i klikli Tito Trajczko Kostowowi i jego współnikom

Górnicy meldują Prezydentowi RP wykonanie planu za listopad

Dnia 2.12 br. wpłynęła na ręce Prezydenta RP depesza od Głównego Zarządu Związku Zawodowego Górników z meldunkiem o wykonaniu planu produkcyjnego za listopad.

W miesiącu tym polski przemysł węglowy osiągnął 104,6 proc. planu.

Depeszę podpisali: przewodniczący M. Czerwiński i sekretarz St. Będkowski.

Zw. Zaw. Górników domaga się ukarania morderców 40 górników w Nigerii

Morderstwo popełnione przez policję na 40 strajkujących górnikach w miejscowości E-nuga w Nigerii, wywołało falę oburzenia wśród górników polskich.

Zarząd Główny Związku Zawodowego Górników przesłał w imieniu 300 tys. górników polskich na ręce ministra kolonii Wielkiej Brytanii ostry protest przeciwko temu rodzajowi postępowaniu wobec robotników w krajach kolonialnych, walczących o podniesienie głodowych zarobków i zmianę nieumiarowitego płac.

Górnicy polscy, w myśl uchwały Światowej Federacji

Związków Zawodowych w Mediolanie i Zrzeszenia Międzynarodowej Unii Związków Zawodowych, w których szeregach solidarnie walczą górnicy całego świata o swe prawa do życia, dobrobytu, pokój i prawa narodowe — domagają się ukarania winnych, którzy strzelali do strajkujących górników i odszkodowania dla rodzin ponorodowanych.

Niech nasz głos protestu będzie dla władz brytyjskich dowodem, że klasa robotnicza całego świata obrzuca się na tego rodzaju postępowanie wobec robotników w krajach kolonialnych.

Depesza Zw. Zaw. Metalowców do Zakładów „Cegielskiego“

W związku z inicjatywą Stefana Matei wprowadzenia nowej formy współzawodnictwa w przedsiębiorstwach skrawania metali Zarz. Gł. Zw. Zaw. Metalowców wystosował do Rady Zakładowej H. Cegielski w Poznaniu depeszę, w której serdecznie podrażnia Radę Zakładową i robotników, majstrów, techników i inżynierów zakładów. Zarząd Główny wyraża także głęboką radość, że spośród załogi wyrósł nowy bohater pracy Stefan Matela.

„Towarzysz Matela — czytamy w depeszy — wzbogacił ruch współzawodnictwa pracy nową formą — szybkościowym skrawaniem metali. Towarzysz Matela powziął zobowiązania w celu uczczenia 70-lecia urodzin Wielkiego Wodza międzynarodowej klasy robotniczej i przyjaciela Polski Tow. Józefa Stalina. Jest to zarazem właściwa odpowiedź imperialistom anglo-amerykańskim chcącym wywołać nową wojnę.

KP Francji wzywa do jedności akcji w obronie pokoju

PARYŻ (PAP). Biuro Polityczne Francuskiej Partii Komunistycznej ogłosiło komunikat, w którym wzywa do jedności akcji w obronie pokoju.

Komentując paryską konferencję ministrów obrony narodowej krajów objętych paktem atlantyckim — komunikat podkreśla agresywne plany imperialistów amerykańskich i ich lokajów, skierowane przeciwko ZSRR, krajom demokracji ludowej i międzynarodowemu, demokratycznemu ruchowi robotniczemu.

Naród francuski śledzi z niepokojem i gniewem przygotowania wojenne, których zasadniczym elementem jest ponowne uzbrojenie militarystycznych i żądnych odwetu Niemiec za

chodnich — oświadcza komunikat.

Biuro Polityczne Francuskiej Partii Komunistycznej stwierdza, że rząd francuski wyrzekając się odszkodowań wojennych i wyrażając zgodę na utworzenie armii w Niemczech zachodnich — prowadzi politykę sprzeczną z bezpieczeństwem i interesami kraju. Polityka ta napotyka na zdecydowany opór narodu francuskiego, który nie zgodzi się nigdy na przywrócenie z mordercami hitlerowskimi.

W obliczu tak niebezpiecznej dla Francji polityki — partia komunistyczna wzywa wszystkich Francuzów — zwolenników pokoju bez względu na ich przekonania polityczne do jedności akcji w celu uratowania kraju przed grozącą jej katastrofą.

Racjonalizatorzy huty „Kościuszko“



Racjonalizatorzy huty „Kościuszko“ — tow. tow. Petyk, Piotrowski i Szabasta wprowadzają nowe urządzenia. Ostatnio zainstalowali przy przebudowie palenisk 445.800 zł. Poza tym, przez zwiększenie komory spalania, usprawnili działanie kotłowni — co przynosi rocznie dodatkowe oszczędności w sumie 1.200.145 zł. Nowym pomysłem trójki racjonalizatorskiej jest projekt przebudowy palenisk kotłowni systemu blokowego.

Załogi wszystkich kopalń z entuzjazmem witają Wielką Kartę Górnictwa

Górnicy przyrzekają wzmocnić walkę o wydajność, dyscyplinę pracy i oszczędność

W dniu 2 grudnia br. odbyły się w całym kraju zebrania załóg górniczych i personelu technicznego kopalń węgla mające na celu zapoznanie pracowników górnictwa węglowego z treścią uchwały Rady Ministrów w sprawie specjalnych przywilejów dla górników. Postanowienia „Karty Górnictwa“ zostały wszędzie przyjęte z ogromnym entuzjazmem. Wypowiadający się masowo na zebraniach przedstawiciele starszego i młodszego pokolenia górnictwa, przewodnicy i racjonalizatorzy pracy, sztygarzy i inżynierowie oceniając uchwalenie „Karty“ jako ogromną zdobycz klasy robotniczej świadczą o stałej trosce Rządu Ludowego i Partii o poprawę bytu męś pracujących — zobowiązali się do dalszego podnoszenia wydajności, wzmocnienia dyscypliny pracy i stałego zwiększania wydobywania.

Załogi kopalń katowickich przyjęły uchwałę Rady Ministrów entuzjastycznie. Wszystkie wypowiedzi górników i dozoru technicznego cechowało głębokie zrozumienie znaczenia tej uchwały w walce o realizację planu 6-letniego i uczucie radości, że Rząd Polski Ludowy ocenił wysiłek górnika włożony w odbudowę kraju, że ocenił trudne warunki jego pracy i że ta ocena znalazła konkretny wyraz w wydaniu ustawy znacznie poprawiającej warunki bytowe szerokich rzesz pracowników górnictwa.

Ważny etap w życiu górnictwa

Tak na przykład przewodnik pracy z kopalni „Wieczorek“ tow. Andrzej Piwowar powiedział, że Rząd Polski Ludowy ocenił wysiłek górnika włożony w odbudowę kraju, że ocenił trudne warunki jego pracy i że ta ocena znalazła konkretny wyraz w wydaniu ustawy znacznie poprawiającej warunki bytowe szerokich rzesz pracowników górnictwa.

Kiedy przeczytałem Kartę Górnictwa, pierwszym moim uczuciem było uczucie radości, radości z tego, że Rząd Polski Ludowy pamięta o nas, górnikach i stara się, o ile możliwości poprawić nasze warunki bytowe. W górnictwie pracuję od roku 1933, zacząłem więc pracować w czasach Polski sanacyjnej. Widzę tę wielką różnicę między opieką, jaką otacza nas Rząd Polski Ludowy, a niedostatkiem, który cierpieliśmy za rządów sanacyjnych, kierujących się tylko interesem kapitalistów. Karta Górnictwa jest ważnym etapem w naszym górnym życiu. Co nam ona daje?

Jestem rębaczem przodowcem, pracuję w charakterze brzdądzisty, instruktora kopalni „Wieczorek“.

Mój miesięczny zarobek podstawowy wynosi 15.120 zł.

Na kopalni „Wieczorek“ pracuję 4 lata, więc według Karty Górnictwa dostanę jeszcze 15 proc. kwartalnego za-

robku podstawowego, tzn. co trzy miesiące o blisko 7.000 zł więcej. Suma ta będzie dla mnie dużą pomocą, gdyż będę mógł za nią kupić buty lub jakąś inną część odzieży.

Drugą pomocą dla górnika, który posiada dzieci uczęszczające do szkoły podstawowej, będzie to, że dostanie on dla każdego dziecka 1.500 zł jako jednorazową roczną sumę na kupno zeszytów, książek itp.

Więcej robotników przystąpi do zawodu górnictwa

Dotychczas w swojej pracy spotykałem się z narzekaniami ze strony górników, że w razie nieszczęśliwego wypadku, który by pociągnął za sobą niedość do pracy, górnik nie ma zapewnionego bytu. Było to jednym z powodów, że np. niektórzy moi koledzy ociągali się nawet wtedy, gdy mieli wielką ochotę wstąpić do zawodu górnictwa. Karta Górnictwa naprawiła to niedociągnięcie, będące pozostałością Polski sanacyjnej.

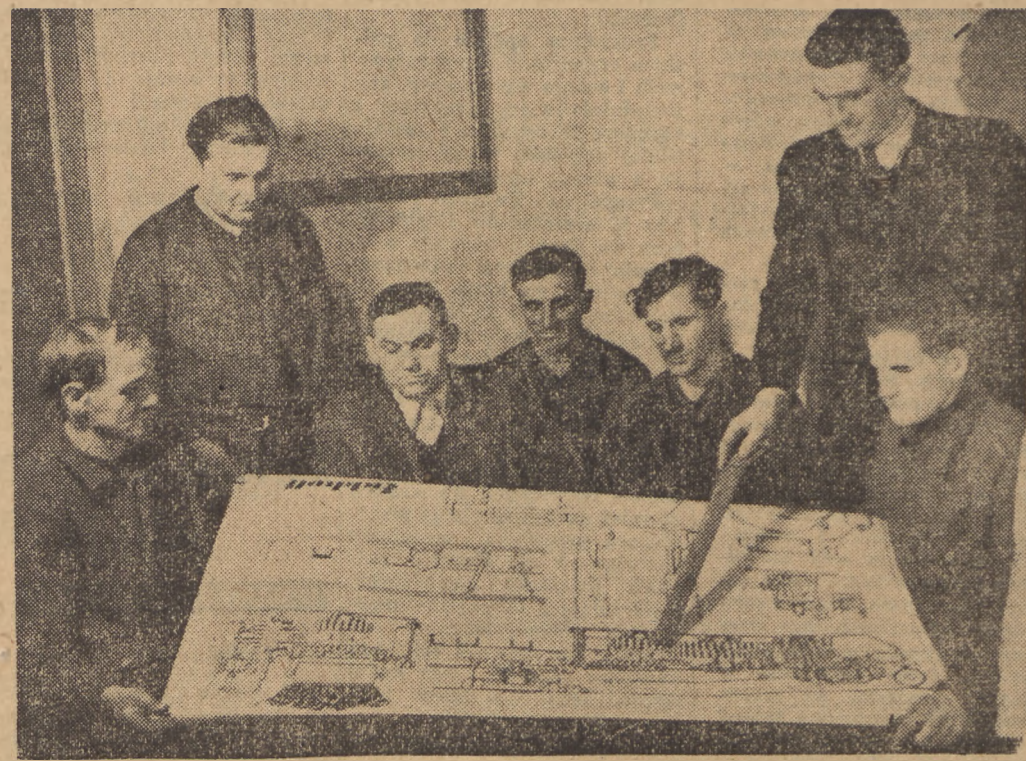
Odznaczenia, które będą górnikom nadawane za długoletnią i dobrą pracę staną się ważnym bodźcem dla nas, by pracę wykonywać jeszcze lepiej i jeszcze wydajniej.

Podniesiemy wydajność

Żadna z tych uchwał nie była do pomysłenia w czasach Polski sanacyjnej.

Rozumiem wielką wagę Karty Górnictwa i wielką wagę przywilejów, jakie zostały nam nadane, będąc świadczymy o dalszym ciągu podnieść wydajność, by w jeszcze większym stopniu zasłużyć na to co nam dał Rząd Polski Ludowy w Kartce Górnictwa.

DOKOŃCZENIE NA STR. 2



W kopalni „Saturn“ regularnie odbywają się narady produkcyjne. Na zdjęciu fragment narady produkcyjnej działu technicznego. Widzimy m. in. od lewej: tow. M. Furmańskiego — brzdądzistę, Mariana Biłskiego — monter, Franciszka Końtocha — sztygara sanacyjnego, Władysława Wawro — spawacza, Stefana Bierackiego — brzdądzistę oraz kierownika działu maszyn — tow. Stefańczyka.

Foto AR

Dla uczczenia 70-lecia urodzin Generalissimusa Stalina

„Bawełniana trójka“ podejmuje zobowiązania

Terenem podniosłej uroczystości była w dniu 2 bm. świętowania jednego z największych i produkujących w polskim przemyśle włókienniczym zakładów PZPB nr 3 w Łodzi. Odbyło się tu ogólne zebranie załogi, na którym robotnicy zakładów postanowili czczeniem uczcić zbliżające się 70-lecie urodzin Generalissimusa Stalina.

Wśród niemiłkających oklasków przewodniczący Rady Zakładowej Kamiński zgłasza do akceptacji zebranych łączny projekt zgłoszonych przez załogę zobowiązań, tj. wykonania do dnia 21 bm. 20 tys. kg przędzy i 120 tys. metrów tkaniny ponad plan miesięczny, uruchomienia trzech przewijarek, 24 krosien i snowadła szybkościowego. Poza tym załoga „bawełnianej trójki“ zobowiązała się podnieść o 3 proc. ponad planowaną jakość produkcji w grudniu, upłynnić rezerwy wykończalni, w ilości 250 tys. metrów tkaniny gotowych, zorganizować 30 zespołów najwyższej jakości, w czym 10 młodzieżowych, jak również oddać do użytku załogi i członków ich rodzin nowe, w pełni wyposażone ambulatorium dentystyczne. Na zakończenie zgromadzenia zebrani robotnicy uchwaliли wśród niemiłkających okrzyków na cześć Generalissimusa Stalina, WKP(b), przyjaźni polsko-radzieckiej i międzynarodowej solidarności klasy robotniczej świata, treść listu do Generalissimusa Stalina.

„Brygada przodownika pracy kop. „Bolesław Chrobry“ — Stanisława Magiera, zobowiązała się wykonać miesięczny plan wydobywa do 20 grudnia br. i wezwała wszystkie inne brygady zespołowe Dolnośląskiego Zjednoczenia Przemysłu

Węglowego do współzawodnictwa. Również górnicy kop. „Niwka“ w woj. śląskim, postanowili skrócić o 10 dni termin wykonania rocznego planu produkcyjnego.

Liczne zakłady pracy w całym kraju przygotowują również upominki dla Generalissimusa Stalina.

Racibórz odpowiada na wezwanie „Cegielskiego“

(Koresp. wł.). Dnia 2 grudnia w Raciborskiej Fabryce Wyrobów Metalowych odbyło się ogólne zebranie załogi, na którym towarzysze — Stefan Stankiewicz i Eryk Siwoń podjęli wezwanie Matei z zakładów Cegielskiego, zobowiązując się zwiększyć szybkość skrawania metali. Opierając się na doświadczeniach towarzyszy radzieckich oraz na udanych polskich próbach zwiększenia szybkości skrawania metali — powiedział Stankiewicz — dla uczczenia 70 rocznicy urodzin Józefa Stalina zobowiązujemy się podnieść do tychczasową szybkość skrawania metali o przeszło 100 proc.

Wzywamy towarzyszy naszych i innych zakładów do współzawodnictwa, a dyrekcję — do roztoczenia opieki nad tą formą współzawodnictwa.

Wśród żywo wyrażanych okrzyków, tow. Stankiewicz okrzyk na cześć towarzysza Józefa Stalina. (J. W.)

Strajk generalny we Włoszech — wielkim zwycięstwem mas pracujących

Burliwa debata w parlamencie włoskim na temat strajku RZYM (PAP). — 24-godzinny strajkiem generalnym w dniu 1 bm. robotnicy włoscy zmanifestowali swe oburzenie przeciwko krwawym ekscesom policji wobec robotników rolnych w Torremaggiore. Nadchodzące ze wszystkich stron kraju wiadomości stwierdzają, iż strajk był potężną zwycięską manifestacją. Klasa robotnicza, stając na czele akcji strajkowej, nadała jej charakter imponującego protestu całego narodu:

W północnych Włoszech protest ludowy miał charakter imponujący. W Turynie we wszystkich zakładach przemysłowych przerwano pracę. Nieczynne były tramwaje miejskie. Wszystkie sklepy były do południa zamknięte.

W Mediolanie robotnicy wielkich fabryk strajkowali w 100 procentach. Ruch tramwajowy był całkowicie wstrzymany. W Izbie Pracy odbył się wiec, na którym przemawiał Nenni. Policja aresztowała 7 robotników. W Genui strajk był całkowity. W Bolonii zamaryła praca we wszystkich fabrykach, a środki komunikacji były nieczynne. Na wielkim wiecu ludowym uchwalono rezolucję, domagającą się

dymisji ministra spraw wewnętrznych — Selby.

Masy pracujące Rzymu, wbrew wysiłkom policji zorganizowania akcji łamistrajkowej dały wyraz pełnej solidarności z walczącym o prawo do pracy i ziemi chłopstwem włoskim. Na 700 budowach stolicy Włoch i prowincji oraz 100 fabrykach metalurgicznych przerywali pracę niemal wszyscy robotnicy. Również zakłady przemysłu chemicznego były nieczynne przez całą dobę. W przytłaczającej większości nie pojawili się do pracy robotnicy zakładów oczyszczania miasta, hal targowych, central mlecznych itd. Poważny był też udział w strajku pracowników państwowych. Środki komuni-

kacji miejskiej w większości były nieczynne.

Generalna Konfederacja Pracy wydała późnym wieczorem 1 bm. komunikat, w którym stwierdza, iż strajk generalny ogłoszony na znak protestu przeciwko krwawym wydarzeniom w Torremaggiore odniósł pełny sukces.

Dnia 1 bm. odbyło się posiedzenie Izby Posłów, na którym min. Selba zmuszony został do udzielenia odpowiedzi na interpelacje w sprawie krwawych zajęć w Torremaggiore. Interpelacje zgłosił m. in.: sekretarz generalny Konfederacji Pracy — Di Vittorio — poseł socjalistyczny — San-

DOKOŃCZENIE NA STR. 2

Zjednoczenie Rybnickie produkuje nadal

Górnicy Rybnickiego Zjednoczenia, którzy plan trzyletni wykonali już 11.11 br. meldują, jako pierwszy w górnictwie, o zakończeniu w dniu 2.12 br. rocznego planu produkcji węgla kamiennego.

Walczący o przedterminową realizację zadań produkcyjnych górnicy Rybnickiego Zjednoczenia Przemysłu Węglowego systematycznie podnosili wydobywanie i rozszerzali ruch współzawodnictwa pracy zarówno indywidualnego jak i zespołowego.

Na czoło kopalń podległych Zjednoczeniu przodujących w przedterminowej realizacji rocznych zadań produkcyjnych wysunęła się załoga kopalni „Marcel“, „Ignacy“ oraz górnicy kopalni „Chwałowice“, którzy wykonali plan roczny w dniu 24.11 br. W dniu realizacji planu rocznego przez całe Zjednoczenie roczny plan produkcji zakończyła również załoga kopalni „Jankowice“.

CZBP melduje o swych osiągnięciach

Centralny Zarząd Budownictwa Przemysłowego zameldował o przedterminowym wykonaniu planu produkcyjnego

W walce o przekroczenie planów

Hutnictwo wykonało roczny wartościowy plan produkcji

Sukces Rybnickiego Zjednoczenia Przemysłu Węglowego

Na czoło dzisiejszych meldunków wybija się zwycięskie zakończenie rocznego wartościowego planu produkcyjnego przez przemysł hutniczy. O realizacji rocznych zadań produkcyjnych donoszą ponadto górnicy Rybnickiego Zjednoczenia Przemysłu Węglowego.

Powzięta przez hutników polskich w dniu 30.11 br. przedsięwzięcia Oszczędnościowej zobowiązanie wykonania państwowego wartościowego planu produkcji na rok 1949 do dnia 4.12 br., zostało wykonane 11 dni przed zadeklarowanym terminem, tj. 23 listopada br.

Przez podległe mu przedsiębiorstwa w dniu 30.11 br.

Przedterminowe wykonanie planu produkcyjnego stało się możliwe dzięki rozwojowi racjonalizatorstwa oraz współzawodnictwa pracy.

Meldując o powyższym osiągnięciu racjonalizatorzy, robotnicy, technicy i inżynierowie budownictwa przemysłowego podejmują dalsze zobowiązania przekroczenia planu produkcyjnego w roku bieżącym.

Przemysł chemiczny wykonał plan 3-letni

Centralny Zarząd Przemysłu Chemicznego donosi o przedterminowej realizacji rocznych zadań produkcyjnych przez Polski Przemysł Chemiczny. Państwowy plan produkcji na rok 1949 wykonany został dnia 30 listopada br.

50 tys. ton cukru ponad plan

Tegoroczny plan kampanii cukrowniczej, który przewidywał wyprodukowanie 620 tys. ton cukru, został wykonany już w dniu 28 listopada br. Dochwili obecnej przemysł cukrowy wyprodukował ok. 50 tys. ton cukru ponad plan.

Ogółem wszystkie cukrownie na terenie kraju przerobiły 43 miln. kwintali buraków. Przebiegająca wydajność 30,9 kwintala cukru z 1 ha, w roku 1948 wzrosła do 31,8 kwintala cukru z 1 ha w br.

Dotychczasowy przebieg kampanii wskazuje na to, że zobowiązania podjęte przez plantatorów i robotników, odnośnie wyprodukowania 760 ton cukru, zostaną wykonane.

TEMATY DNIA

XXI Zjazd KP Anglii

XXI Zjazd Komunistycznej Partii Anglii, który obradował w bieżącej tygodniu w Liverpoolu, opracował program partyjny przed zbliżającymi się wyborami oraz szereg aktualnych rezolucji politycznych. Wiceprzewodniczącym Partii, Palm Dutt, podkreślił, że opracowany program dotyczy nie tylko walki przed zbliżającymi się wyborami, lecz wytycza drogę ogólnej walki politycznej Partii we wszystkich gałęziach przemysłu i w akcji masowej.

W odczytanym na Zjeździe referacie politycznym sekretarza generalnego Partii, Harry Pollita, przeprowadzona została drugoczęściowa krytyka zdradzieckiej roli brytyjskich socjaldemokratów. Referat wykazał, że Partia Pracy realizuje politykę konserwatywną. Opracowany na Zjeździe program wykazuje, że Komunistyczna Partia Anglii głosi jedyny w kraju prawdziwie socjalistyczny program, opracowany przy zachowaniu zasad pełnej demokracji i po zasięgnięciu opinii najszerszych mas partyjnych.

Program Komunistycznej Partii Anglii wytycza jedyną możliwą drogę, która pozwoliłaby walczyć z narastającym kryzysem w kraju. Ma on na celu zachowanie suwerenności narodowej kraju, odbudowę gospodarczą, podniesienie stopy życiowej ludności i utrzymanie pokoju.

W uchwałach rezolucjach Zjazdu domaga się nacjonalizacji przemysłu stalowego i przemysłów pokrewnych oraz kolektywizacji i potępienia kapitalizmu politykę rządu Partii Pracy w dziedzinie nacjonalizacji. Inne rezolucje występują przeciwko faszyzmowi, domagając się zakazu działalności grupującej faszyzowskich i hitlerowskich i petycji wprowadzenia do części w kraju ograniczenia wolności słowa i zebrań.

W dziedzinie polityki zagranicznej referaty i wystąpienia poszczególnych delegatów demaskowały uzależnienie kraju od imperializmu amerykańskiego i petywną ekspansję imperialistyczną.

Zjazd omówił szeroko sytuację w Jugosławii i w jednocześnie uchwalonej rezolucji potępił zdradziecką działalność kilku hitlerowskich agentów i nacjonalistów Partii w walce z tą klką.

XXI Zjazd KP Anglii przeprowadził szeroką, wyczerpującą analizę sytuacji politycznej Wielkiej Brytanii i sytuacji międzynarodowej, wytyczył zadania Partii na przyszłość, wzmożeniu Partii do dalszej walki o prawdziwą demokrację i wyzwolenie mas pracujących Anglii.

Brutalne represje wobec Polaków wywołują oburzenie w całej Francji

Protesty organizacji polskich i francuskich

Fakty brutalnych represji wobec Polaków budzą nadal oburzenie w całej Francji. Liczne organizacje polityczne, społeczne i kulturalne zarówno polskie jak i francuskie, uchwalają rezolucje protestacyjne.

PARYŻ. (PAP). — Prezydium Rady Narodowej Polaków we Francji uchwalilo rezolucję, protestującą przeciwko brutalnemu wydaleniu z Francji członków Rady Narodowej bez możliwości pożegnania się z rodzinami i bez prawa obrony przeciwko zmyślnemu zarzutom, stawianym przez policję francuską.

Prezydium apeluje do polskich organizacji demokratycznych i całego wychodźstwa, aby zacięnie wzięły przysiężną z narodem francuskim i jeszcze silniej pogłębiły więzy łączności z własną ojczyzną.

Prezydium Związku Polaków b. uczestników Ruchu Oporu we Francji petytuje w uchwalonej rezolucji fakt napadnięcia na biuro Związku Polaków w dniu 24 listopada i protestuje przeciwko dokonanej rewizji oraz aresztowaniu i ekspulsji b. uczestników ruchu oporu we Francji z wicekonsulem Szczerbińskim na czele.

Związek polskich kół muzyczno-teatralnych we Francji również ogłosił rezolucję protestującą przeciwko wydaleniu zastępujących dla Francji polskich działaczy społecznych, podkreślając, że polskie organizacje demokratyczne we Francji nie zalamują się pod naciskiem represji, lecz nadal działają dla dobra ludu francuskiego i polskiego, nadal walczyć będą o trwałą pokój.

Dalsze rezolucje protestacyjne przeciwko aresztowaniu i wydaleniu z Francji demokratycznych działaczy polskich uchwalili: Związek Młodzieży Polskiej „Grunwald” w Bruay en Artois i Lens, polska sekcja CGT w Nantes, miejscowy francuski komitet obrony imigrantów w Bruay en Artois itd.

Francuski komitet obrony imigrantów (CFDI) ogłosił komunikat, w którym stwierdza, że 27 obywateli polskich, członków polskich organizacji demokratycznych, wyrosłych z Ruchu Oporu — zostało aresztowanych i wysiedlonych bez uwzględnienia ich sytuacji rodzinnej, bez udzielenia im możliwości zabrania choćby

najmniejszego bagażu i bez możliwości pożegnania się z rodzinami. W związku z powyższym Komitet wzywa ludność Paryża na wielki wiec protestacyjny, który odbędzie się w wtorek 6 bm. w sali Mutualite w Paryżu. Na wiecu tym przemawiać będą: wybitny uczyony Joliot-Curie, członkowie francuskiego Zgromadzenia Narodowego, uczeni, przedstawiciele wolnych zawodów i wybitni działacze społeczni.

Wiec protestacyjny odbędzie się również w Vaziers (Nord). Zaniepokojenie stanem zdrowia wicekonsula Szczerbińskiego

PARYŻ. (PAP). Z kół demokratycznych w Paryżu dochodzą wiadomości o wielkim zaniepokojeniu losem bezprawnie aresztowanego przez władze francuskie wobec obywateli polskich we Francji, wywołanej w całej Polsce powszechne oburzenie i spotykały się z protestem społeczeństwa.

Niespotykane w cywilizowanym świecie metody szyszan, zastosowanych przez władze francuskie wobec obywateli polskich we Francji, wywołują w całej Polsce powszechne oburzenie i spotykały się z protestem społeczeństwa.

Protesty społeczeństwa polskiego

Protesty społeczne w wywołaniu w świecie metody szyszan, zastosowanych przez władze francuskie wobec obywateli polskich we Francji, wywołują w całej Polsce powszechne oburzenie i spotykały się z protestem społeczeństwa.

Protesty społeczne w wywołaniu w świecie metody szyszan, zastosowanych przez władze francuskie wobec obywateli polskich we Francji, wywołują w całej Polsce powszechne oburzenie i spotykały się z protestem społeczeństwa.

Protesty społeczne w wywołaniu w świecie metody szyszan, zastosowanych przez władze francuskie wobec obywateli polskich we Francji, wywołują w całej Polsce powszechne oburzenie i spotykały się z protestem społeczeństwa.

Protesty społeczne w wywołaniu w świecie metody szyszan, zastosowanych przez władze francuskie wobec obywateli polskich we Francji, wywołują w całej Polsce powszechne oburzenie i spotykały się z protestem społeczeństwa.

Protesty społeczne w wywołaniu w świecie metody szyszan, zastosowanych przez władze francuskie wobec obywateli polskich we Francji, wywołują w całej Polsce powszechne oburzenie i spotykały się z protestem społeczeństwa.

Protesty społeczne w wywołaniu w świecie metody szyszan, zastosowanych przez władze francuskie wobec obywateli polskich we Francji, wywołują w całej Polsce powszechne oburzenie i spotykały się z protestem społeczeństwa.

Protesty społeczne w wywołaniu w świecie metody szyszan, zastosowanych przez władze francuskie wobec obywateli polskich we Francji, wywołują w całej Polsce powszechne oburzenie i spotykały się z protestem społeczeństwa.

Protesty społeczne w wywołaniu w świecie metody szyszan, zastosowanych przez władze francuskie wobec obywateli polskich we Francji, wywołują w całej Polsce powszechne oburzenie i spotykały się z protestem społeczeństwa.

Protesty społeczne w wywołaniu w świecie metody szyszan, zastosowanych przez władze francuskie wobec obywateli polskich we Francji, wywołują w całej Polsce powszechne oburzenie i spotykały się z protestem społeczeństwa.

Protesty społeczne w wywołaniu w świecie metody szyszan, zastosowanych przez władze francuskie wobec obywateli polskich we Francji, wywołują w całej Polsce powszechne oburzenie i spotykały się z protestem społeczeństwa.

ZSL będzie nieustępliwie walczyć z wyzyskiwaczami ludu pracującego

Streszczenie referatu. p. Banacha na Kongresie Jedności Ruchu Ludowego

Na wstępie referatu poseł Banach oświadcza, że pragnie omówić założenia, na których opiera się organizacja ZSL i wskazać, jak te założenia odzwierciedlają się w statucie.

Jednoczymy się — oświadczył mówca — po długim okresie rozbiegów, schodzimy się do jednej ludowej gromady po długim okresie błądzenia na manowcach i bezdrożach, wiadczyliśmy często do brata i siostry z wrogami mas ludowych, którzy zamazywali prawdziwe cele i interesy ludu, a jego siły i pracę wykorzystywali dla własnych, egoistycznych interesów.

Burżuazja i jej rzędy terrorowały i rozbiły ruch ludowy. Nie chcieli dopuścić do silnej organizacji chłopskiej, bo w ich żywotnym interesie leżało dławienie rewolucyjnej myśli o zmianie stosunków społecznych, gospodarczych, kulturalnych. Oni to nasyłali swych agentów do ruchu ludowego, aby go w każdej chwili, jeżeli ich interesy będą tego wymagały, mogli rozbić i nie dopuścić do zbliżenia z rewolucyjną klasą robotniczą — stwierdził w dalszym ciągu poseł Banach.

Pod przewodnictwem klasy robotniczej

Dopiero zwycięstwo mas ludowych pod przewodnictwem rewolucyjnej klasy robotniczej warunki to stworzyło. W warunkach, stworzonych przez władzę ludową, masę mało i średniorolnych chłopów mogły sobie uświadomić istotę walki

klasowej, wrogosć obszarńców, kapitalistów, bogatych chłopów i przeciwstawność ich interesów w stosunku do interesów podstawowych mas chłopskich. Przedmiotowo ruchu ludowego, dzięki doświadczeniom klasy robotniczej mogło drocą krytyki i samokrytyki ocenić przeszłość ruchu ludowego oraz własną postawę działania i wyciągnąć z tej oceny właściwe wnioski.

W dalszym ciągu swego referatu poseł Banach stwierdził co następuje:

W tych warunkach narosła świadomość w całym ruchu ludowym, o konieczności powstania zdrowej, zwartej organizacji politycznej, która prowadzić ma walkę z resztkami kapitalizmu, z wszelkiego rodzaju wyzyskiem człowieka przez człowieka.

Zadania członków ZSL na dziś i na jutro

Walka ta i praca to zadanie na dziś i jutro naszego Stronnictwa, aż do zwycięstwa do brotytu nad nędzą, sprawiedliwości nad krzywdą, oświaty nad ciemnotą i zaoferowaniem, pokoju i budowania nad wojną i zniszczeniem.

Ażby zwycięstwo to osiągnąć, Zjednoczone Stronnictwo Ludowe musi być organizowane na zdrowych podstawach, musi postawić przed sobą nowe

oszczędności. W samym tylko październiku br. załawiła Komisja Oszczędności i Usprawnień — 14 wniosków zapewniających oszczędność w kwocie 3.680 tys. zł. Nagrody w kwocie 376 tys. zł. wypłacono właśnie dziś w świetlicy.

Dyplomami otrzymali m. in. tokarz tow. Urbanowski, Zrębski, Markiewicz za wspólnie dobrane usprawnienie obróbki mechanicznej. Tow. Zrębski wyniesiony na majstra, kilkadziesiąt robotników pracy, dokonał oprócz tego trzech innych usprawnień. Z dalszych racjonalizatorów uzyskali dyplomy: Julian Sosniński za usprawnienie obróbki filtra do ciągnięcia, tokarz i ustawiacz Jan Iwanowski, formierz Stanisław Kasalak, tokarz Jerzy Grzebalski i starszy majster Władysław Laufer.

W ostatnich dniach założony został w „Ursusie” Klub Racjonalizatorów na czele którego stanął inż. Rużycki. (J.K.)

Racjonalizatorzy „Ursusa” otrzymują nagrody i dyplomy

(TELEFONEM OD WŁASNEGO KORESPONDENTA „TRYBUNY LUDU”)

Dnia 2 grudnia odbyło się w „Ursusie” uroczyste wręczenie dyplomów racjonalizatorom. Obszerna, oświetlona udekorowana świetlica wypełniona była po brzości robotnikami i pracownikami, którzy w tym dniu wzięli udział w pracach racjonalizatorskich. Po krótkim zagraniu, które wygłosił dyr. naczw. tow. inż. Jeziorowski, przemawiali w imieniu CZP Mot. tow. dyr. Agonek, Ministerstwa Przemysłu Ciężkiego — tow. inż. Tyrczyński, sekretarz PZPR-u tow. Resler oraz Rady Zakł. tow. Miżkiewicz.

Mówcy dali cyfrowy obraz rozwoju racjonalizatorstwa w „Ursusie”. W roku 1947 27 racjonalizatorów otrzymało nagrody w kwocie 452.000 zł. Pomysł ich dał około 5.876 tys. zł oszczędności. W br. w ciągu dziesięciu miesięcy (tj. do 1.XI) — 31 wnioskodawcom wypłacono tytułem premii 1.288 tys. zł za usprawnienia, które przyniosły 22.349 tys. zł

Podobne uchwały podejmują załogi wielu innych kopalń śląskich.

„Będziemy walczyli o wydajność”

Tylko w Polsce Ludowej mogło nastąpić takie ogromne wyróżnienie górników i ocenienie ich pracy i zasług — powiedział tow. Sylwester Ratajczak z kopalni węgla „Mieszko”.

„My, górnicy kopalni „Bolesław Chrobry” — brzmiała jedna z uchwalonych rezolucji — będziemy walczyli o zwiększenie wydajności, o usunięcie postojów i zwalnianie sobotnia, będziemy bardziej zwalczali „bumelantów”, którzy nam rzucają kłody pod nogi. W ten sposób pod kierownictwem naszej Partii i naszego Rządu Ludowego przyspieszymy budowę socjalizmu”.

Podstawy socjalistycznej tradycji górniczej

Odniesienia i orduary za pracę w górnictwie, dystynkcje, stopnie górnicze i tytuł Zasłużonego Górnika Polski Ludowej, przyczyniają się do powstania socjalistycznej tradycji górniczej, upiększają trudny tego ciężkiego zawodu.

„Bumelanci” nie dostaną premii

Równie entuzjastycznie przyjęli uchwałę Rady Ministrów górnicy walbrzyscy.

Górnicy Józef Herbala z kopalni „Białe Kamienie”, zatrudniony w górnictwie od 13 lat, oświadczył: „Cieszy nas, że nasz Rząd Ludowy i nasza Partia zapewniają nam szeroko-

Do nabycia we wszystkich Kioskach. Cena 100 zł.

Załogi wszystkich kopalń z entuzjazmem witają Wielką Kartę Górniczą

DOKOŃCZENIE ZE STR. 1

Opinia tow. Sygi

„A oto, co o znaczeniu „Karty Górniczej” mówi przedstawiciel dozoru technicznego kopalni „Michał” — sztygar oddziału II — Wiktor Syga:

Będę dostawał co trzy miesiące tytułem specjalnego wynagrodzenia kwartalnego 10.000 zł. Suma ta przyczynia się do załatwienia niejednej dzimry w moim budżecie domowym.

Kopalnie, oddziały wydobywcze skarżą się na płynność załogi. Płynność ta była niejednokrotnie spowodowana tym, że górnicy szukali lepszych warunków. Odbijało się to na harmonijnym działaniu mechanizmu oddziału, pociągowało za sobą ciągłe zmiany w obsadach przedków, a nawet niejednokrotnie niepełne obsadzanie tych przedków, co w konsekwencji utrudniało walkę o plan.

Cenne przywileje

Polska Ludowa daje swoim pracownikom przywileje, daje im coraz lepsze warunki do życia, ale wymaga także, by pracownicy na to sobie zasłużyli, by walczyli o wydajność, by walczyli o dyscyplinę. Karta Górnicza będzie przełomowym punktem w warunkach bytowania polskiego górnictwa. Ale będzie także punktem przełomowym w naszej walce o produkcję i o dyscyplinę pracy

„Bumelanci” nie dostaną premii

Równie entuzjastycznie przyjęli uchwałę Rady Ministrów górnicy walbrzyscy.

Górnicy Józef Herbala z kopalni „Białe Kamienie”, zatrudniony w górnictwie od 13 lat, oświadczył: „Cieszy nas, że nasz Rząd Ludowy i nasza Partia zapewniają nam szeroko-

Dalsze zobowiązania w odpowiedzi na apel hutników hajduckich

Robotnicy licznych fabryk podejmują w odpowiedzi na apel Hajduckiego Zjednoczenia Hutniczego zobowiązania, w których postanawiają usprawnić gospodarkę materiałową i finansową swych zakładów pracy.

Na odbytej 1 grudnia naradzie oszczędnościowej w Bydgoskich Zakładach Ceramiki Czerwonej, przedstawiciele podległych zakładów pracy, postanowili wygospodarować do końca roku sumę 35.364 tys. zł.

Nowe oszczędności uzyskane zostaną przez odesłanie odbiorcom wyrobów gotowych, zredukowanie zapasów artykułów pomocniczych i upłynnienie zbędnych remanentów. Ponadto Bydgoskie Zakłady Ceramiki Czerwonej przekażą do dyspozycji Zakładu Zbiorki i Demontażu Maszyn w Gliwicach znajdujące się na terenie

zakładów zbędne maszyny produkcyjne, ogólnej wartości 9 mln. zł.

Pracownicy BZCC postanowili wprowadzić w swych zakładach legitymacje oszczędnościowe wg pomysłu tow. Walaszczyka.

Załoga fabryki pierników i cukierków CSS „Spolem” w Toruniu zobowiązała się zaoszczędzić dla Skarbu Państwa 50 mln. zł. przez upłynnienie surowców i wyrobów gotowych.

Do CSS „Spolem” napływają

Strajk generalny we Włoszech

DOKOŃCZENIE ZE STR. 1

sone, oraz sekretarz Konfederacji Pracy z ramienia socjalistów — Santi.

Min. Scelba odpowiadając na interpelację podał wersję wypadków w Torremaggiore odbiegając od poprzednich oświadczeń rządowych. Podczas gdy początkowo rząd twierdził, iż robotnicy zostali zastrzeżeni na skutek „przypadkowego” wystrzału z karabinu jednego z policjantów — obecnie minister przyznaje, iż policjanci strzelali do tłumu i uczynili to rzekomo w obronie własnej.

Min. Scelba nie ograniczył się do „wyjaśnienia” na temat okoliczności zabójstwa dwóch robotników, lecz mówił także o innych „incydentach” w Włoszech podobnych. Zamiast podać przyczynę niesłychanej nędzy, panującej wśród chłopów — Scelba mówił o „propagandzie” prowadzonej w tej części kraju. Minister zaznaczył cynicznie, że wobec wzrastającej liczby akcji straj-

W roku bież. — podkreślił

WIADOMOŚCI z Z. S. R. R. ROBOTNICZY KU CZCI ŚWIĘTA KONSTYTUCJI STALINOWSKIEJ

Z całego kraju napływają dalsze meldunki robotników o przedterminowym wykonaniu zobowiązań, podjętych dla uczczenia Dnia Konstytucji Stalinowskiej.

W ciągu ostatnich 2-ech dni 18 fabryk i zakładów przemysłowych Moskwy, w tej liczbie zakłady „Stankolit”, zakłady budowy maszyn wiórkowniczych, zakłady budowy maszyn przemysłu chemicznego, fabryki tytoniowe oraz inne, zameldowały o przedterminowym wykonaniu planów rocznych, zaś 11 fabryk zameldowało o realizacji planów 5-letnich.

We współpracy z Ministerstwem Przemysłu i Handlu, robotnicy wielkich nowoczesnych zakładów budowy maszyn górniczych, założyli w niespełna 4 lata realizację planu 5-letniego.

Załoga Jarcewskiej Fabryki Włókienniczej im. Molotowa (obwód smoleński) zobowiązała się wykonać plan roczny przed dniem Święta Konstytucji. Włókiennicy wywiązali się z tego zobowiązania przedterminowo i już od kilku dni fabryka wykonuje produkcję ponad plan. W niespełna 11 miesięcy br. wyprodukowano o 30 proc. tkanin więcej, niż w ciągu całego roku ubiegłego.

25-LECIE POWSTANIA ZBROJNEGO W TALLINIE

Naród estoński obchodził 25 rocznicę zbrojnego powstania robotników tallińskich, które wybuchło w dniu 1 grudnia 1924 r.

W 1924 roku rząd burżuazyjny, podżuczony przez imperialistów anglo-amerykańskich zaatakował awangardę klasy robotniczej Estonii — partię komunistyczną.

Proletariat Estonii zarażony był przez burżuazję zbrojnym powstaniem. Dnia 1 grudnia uzbójczym oddziałom powstańców udało się zająć Dworzec Baitycki, Główny Urząd Pocztowo-Telegraficzny oraz niektóre inne budynki. Powstanie zostało krwawo stłumione przez burżuazyjnych ślepiaczy.

Dnia 1 bm. odbyła się w Tallinie uroczysta akademii poświęcona tej historycznej dacie.

UNIWERSYTETY KOLCHOZOWE

Instytut Rolnictwa strefy kirowskiej (obwód kirowski), zorganizował w rejonie oryeczskim 2-letni uniwersytet kolchozowy, którego zadaniem jest podniesienie poziomu wiedzy agronomicznej, zootechnicznej i weterynaryjnej kierowniczych kadr kolchozowych.

13 dwuletnie uniwersytety soczewozowe, zorganizowane w miesiącu Kotelnik i w rejonie kirowskim.

WSPANIAŁY ROZWÓJ STALINABADU — STOLICY TADZYCKIEJ SRR

W tych dniach upłynęło 20 lat od chwili nadania stolicy Tadzyckiej Republiki imienia Stalina.

Na miejscu glinianych lepiarek wyrosły w Stalinabadzie wspaniałe komfortowe domy mieszkalne, szkoły, teatry, kluby i szpitale. Piaszczyste dawniej miasto przekształciło się w miasto-ogród, liczące obecnie ponad 500 tys. drzew.

Stalinabad jest dzisiaj powstającym ośrodkiem przemysłowym. Produkcja zakładów staliniabadzkich wzrosła w ciągu ubiegłych 20 lat prawie 40-rotnie. Stolica Tadzykistanu jest również wielkim ośrodkiem kulturalnym. Znajduje się tutaj 5 wyższych uczelni, kilka teatrów, wiele kin, państwowa filharmonia, kluby, biblioteki i czytelnia.

W roku bież. — podkreślił

Szpiedzy, prowokatorzy, titowcy i trockiści organizatorami spisku przeciw suwerenności Bułgarii

Akt oskarżenia przeciwko Trajco Kostowowi i jego bandzie

(Dalszy ciąg ze str. 3)

Wracając do sprawy przyłączenia Bułgarii do Jugosławii, Dział podkreślił, że obecnie należy w pierwszym etapie wysunąć zadanie natychmiastowego przyłączenia kraju peryńskiego do Republiki Macedońskiej, wchodzącej w skład Jugosławii.

Akt oskarżenia cytuje następujące zeznania Pawłowa i Stefanowa, którzy należeli do najbliższych współpracowników Kostowa.

Tito woli dolary, niż funty szterlingi

Latem 1946 roku Kostow wyjechał do Belgradu, gdzie spotkał się z Rankowiczem, a następnie z Tito.

Rankowicz powiedział Kostowowi, aby działał w ściślejszym kontakcie z przedstawicielami wywiadu jugosłowiańskiego. Rankowicz podkreślił, że nie chodzi tu o jakąś sprawę wyłącznie jugosłowiańską czy bułgarską, lecz o zagadnienie mające znaczenie międzynarodowe. Plan Tito — stwierdził Rankowicz — maskowany hasłem samodzielnego polityki Europy południowo-wschodniej i wschodniej, a mający w rzeczywistości na celu skupienie tych krajów wokół Jugosławii oraz wzmożenie i rozwinięcie ich kontaktów z mocarstwami zachodnimi — znajduje przychylny odzew również w innych krajach Europy południowo-wschodniej.

Rankowicz w zapale rozwinął przed Kostowem perspektywę planu Tito. Polityka Tito — w razie sukcesu — stanie się nie tylko polityką jugosłowiańską i bułgarską, lecz również węgierską, rumuńską i albańską. Powstanie wielka wspólnota krajów Europy południowo-wschodniej z federacją na czele, która pod kierownictwem Tito stanowić będzie poważną siłę.

Kostow odbył w Belgradzie również rozmowę z Tito. O rozmowie tej Kostow zeznał jak następuje:

„Tito wyraził swe lekceważenie dla Anglików, którzy według jego słów — odśpiewali już swą pieśń, odegrali swą rolę i będą musieli ustąpić miejsca rozwijającemu się kapitalizmowi amerykańskiemu. Tito dał mi do zrozumienia, że orientacja jugosłowiańskiej polityki zagranicznej przybiera coraz bardziej charakter proamerykański, w odróżnieniu od dawnego kierunku proangielskiego. Radził mi również nam Bułgarom, abyśmy nawiązali przydatne kontakty z Amerykanami. Prosił me, aby w miarę możliwości okazał mi pomoc w tym kierunku, co on obiecał uczynić.”

Tito zapowiedział, że skieruje do Bułgarii jednego z najbardziej aktywnych współpracowników jugosłowiańskiego Ministerstwa Spraw Zagranicznych, Ciemilę, który pracuje na Węgrzech, gdzie — według słów Tito — wykazał duże zdolności. Tito wskazał Ciemilę, jako człowieka z którym Kostow bez trudu będzie mógł znaleźć wspólny język.

W połowie listopada 1947 roku Tito przybył do Sofii dla podpisania układu między Jugosławią a Bułgarią. Kostow podjął osobiste starania, aby jak najbardziej uroczyście i z jak największą pompą powitał Tito. W pałacu w Eukimogradzie, oddany do dyspozycji Tito, odbyła się druga rozmowa

blźszych współpracowników Kostowa. Pawłow i Stefanow stwierdzili, że Kostow wtajemniczył ich w swe plany i podał im treść rozmów odbytych z Kardelem i Dżillem. Stefanow oświadczył, że Kostow zakomunikował mu, że przygotował już projekt układu o przyłączeniu Bułgarii do Jugosławii. Układ ten nie został podpisany z przyczyn od Kostowa niezależnych.

„Tito oświadczył mi, że postanowił już w najbliższej przyszłości zmienić swą politykę wobec ZSRR oraz wyjaśnić stosunek Jugosławii do krajów demokracji ludowej. Tito zapewnił mnie, że dysponuje w Jugosławii dostatecznymi siłami i odpowiednią organizacją, aby z powodzeniem wykonał swój plan. Bułgaria jednak pozostaje w tyle, co stanowi poważną przeszkodę w jednoczesnym odcinaniu Bułgarów od ZSRR.”

Tito w ostrych słowach krytykował politykę ZSRR w stosunku do planu Marshalla. Podkreślił on, że takie gospodarstwo zacofane państwa, jak Jugosławia i Bułgaria, nie potrafią obejść się bez pomocy amerykańskiej. Jednakże Amerykanie — powiedział Tito — przed udzieleniem pomocy domagają się, abyśmy oderwali się od ZSRR...”

Tito podkreślił, że plan amerykański przewiduje zwiększenie sił antyradzieckich nie tylko w Jugosławii i Bułgarii, lecz również we wszystkich innych krajach demokracji ludowej oraz wywieranie na kraje demokracji ludowej wszechstronnego nacisku — ekonomicznego, politycznego i militarnego — aby oderwać je od ZSRR i przyłączyć do bloku zachodniego. Z słów Tito wynikało, że robota ta była prowadzona nie tylko w Bułgarii i Jugosławii, lecz również w innych krajach Europy wschodniej i południowo-wschodniej.

Tito z zarumianowaną twarzą podkreślił, że on osobiście cieszy się wysokim autorytetem w krajach demokracji ludowej oraz że tylko w oparciu o jego autorytet i autorytet nowej Jugosławii — można będzie w krajach Europy wschodniej wprowadzić w życie politykę odcinania się od ZSRR i zbliżenia do USA i Anglii. „Amerykanie — powiedział Tito — sami przynajmniej, że tylko za jego pośrednictwem potrafia przeistoczyć na swoją stronę państwa demokracji ludowej...”

„Już nadszedł czas — stwierdził Tito — „aby organizować siły wewnętrzne w kraju i w partii w celu przeprowadzenia tej polityki i postarać się o zajęcie kierowniczych stanowisk w aparacie państwowym i partyjnym, by zadać pierwszy cios, sformować nowy rząd i proklamować niezłomne przyłączenie Bułgarii do Jugosławii, licząc po tym na naszą aktywną pomoc.”

Tito oświadczył następnie Kostowowi: „Jesteśmy gotowi pomóc wam w takim wypadku również siłą zbrojną, ale będzie to już pomoc w ramach federacji, wewnętrzna sprawa

samej federacji i nikt nie będzie mógł uważać tego za akt agresji...”

W ten sposób uknuto zbrodniczy antypaństwowy spisek, przewidujący poparcie obcych sił zbrojnych dla kierownika tego spisku.

Spiskowcy planowali zamordowanie Dymitrowa

Podczas rozmowy w Eukimogradzie Kostow uprzedził Tito, że plany ich niewątpliwie spotkają się z przeciwdziałaniem premiera Georgi Dymitrowa. Wzmianka o Dymitrowie wywołała u Tito wybuch nienawiści. „Jak długo ten starzec będzie jeszcze stał na mojej drodze!” — zawołał z wściekłością Tito. „Powiedziałem Tito — zeznał Kostow — że należy oczekiwać naturalnego rozwoju wydarzeń, uwzględniając zły stan zdrowia Dymitrowa i jego prawdopodobną rychłą śmierć. A o śmierci Dymitrowa, ja — stwierdza Kostow — zostanę sekretarzem generalnym partii i przewodniczącym Rady Ministrów.”

Tito w odpowiedzi oświadczył, że nie posiada gwarancji, że Dymitrow szybko umrze, po czym powiedział: „Powinińście być przygotowanymi do energicznego działania, — aresztować i jeśli trzeba będzie — zlikwidować Dymitrowa, licząc przy tym na naszą pomoc.”

„Odpowiedziałem — zeznał Kostow — że taki rozwój wydarzeń spotka się z złym odzwierciedleniem w partii i narodzie, ponieważ Dymitrow cieszy się autorytetem wodza narodu. Dlatego wypowiedziamy się za naszym bułgarskim wariantem”. Mimo to Tito nalegał na podjęcie „energicznych środków”. „Z chwilą gdy zostanie następcą Dymitrowa — powiedział Tito — należy szybko opowiedzieć się za tym, co jest dla nas najlepszym.”

Kostow zeznał, że Tito ze szczególnym naciskiem podkreślił, iż plan jego został uzgodniony i zaaprobowany przez Amerykanów, którzy ze swej strony przyrzekli mu pełne poparcie.

Podczas następnej rozmowy odbytej w Sofii Tito pouczył Kostowa, w jaki sposób należy czynić mas i zalecał mu, aby zastosował w Bułgarii metody przyjęte w Jugosławii.

Banda titowców stawia na elementy nacjonalistyczne

„Sprawę poprowadziliśmy w Jugosławii w ten sposób — powiedział Tito — że odejście od ZSRR i jego sojuszników postawimy jako zagrożenie honoru i godności narodowej, powołując się na to, jakoby oni nie liczyli się z godnością narodową Jugosłowian, negowali ich udział w wojnie wyzwoleniczej przeciwko Niemcom, jakoby wtórnie się do spraw wewnętrznych kraju i jakoby traktowali Jugosłowian, jako niepełnoprawnego sojusznika itd.”

Tito wyjaśnił, że grając na uczuciach nacjonalistycznych i nie odrzucając hasła o socjalizmie, wychwalając jeszcze w pierwszym okresie ZSRR, a jednocześnie odwracając się w rzeczy samej od ZSRR i popierając elementy kapitalistyczne — on — Tito — wykozysty niemiękką reakcją, jaką postępowanie jego wywołało w ZSRR i krajach demokracji ludowej i w ostatecznym rezultacie stopniowo przestała Jugosławia na tory bloku anglosaskiego.

Wineg za to — powiedział Tito z uśmiechem — zrzucimy na kraje demokracji ludowej i ZSRR, które rzekomo odmawiają nam pomocy i współpracy i zmuszają nas do szukania tej pomocy i współpracy tam, gdzie nam jej nie odmawiają. Tito zapowiedział, że jest przygotowany w jak najbardziej zdecydowany sposób stłumić ópór tych, którzy przeciwstawiają się jego polityce.

Kostow odbył bezpośrednio po tym rozmowę z Rankowiczem, który wraz z Tito przybył do Sofii. Rankowicz podkreślił, że Kostow powinien zebrać nie dużą grupę zaufanych ludzi i przy ich pomocy pokierować pracą. Dalej Rankowicz zaznaczył, że należy orientować się na przyjęcie najbardziej energicznych metod działania, nie cofając się przed

niezgodnymi z interesami państwa, licząc przy tym na naszą pomoc.”

„Odpowiedziałem — zeznał Kostow — że taki rozwój wydarzeń spotka się z złym odzwierciedleniem w partii i narodzie, ponieważ Dymitrow cieszy się autorytetem wodza narodu. Dlatego wypowiedziamy się za naszym bułgarskim wariantem”. Mimo to Tito nalegał na podjęcie „energicznych środków”. „Z chwilą gdy zostanie następcą Dymitrowa — powiedział Tito — należy szybko opowiedzieć się za tym, co jest dla nas najlepszym.”

Kostow zeznał, że Tito ze szczególnym naciskiem podkreślił, iż plan jego został uzgodniony i zaaprobowany przez Amerykanów, którzy ze swej strony przyrzekli mu pełne poparcie.

Podczas następnej rozmowy odbytej w Sofii Tito pouczył Kostowa, w jaki sposób należy czynić mas i zalecał mu, aby zastosował w Bułgarii metody przyjęte w Jugosławii.

„Sprawę poprowadziliśmy w Jugosławii w ten sposób — powiedział Tito — że odejście od ZSRR i jego sojuszników postawimy jako zagrożenie honoru i godności narodowej, powołując się na to, jakoby oni nie liczyli się z godnością narodową Jugosłowian, negowali ich udział w wojnie wyzwoleniczej przeciwko Niemcom, jakoby wtórnie się do spraw wewnętrznych kraju i jakoby traktowali Jugosłowian, jako niepełnoprawnego sojusznika itd.”

Tito wyjaśnił, że grając na uczuciach nacjonalistycznych i nie odrzucając hasła o socjalizmie, wychwalając jeszcze w pierwszym okresie ZSRR, a jednocześnie odwracając się w rzeczy samej od ZSRR i popierając elementy kapitalistyczne — on — Tito — wykozysty niemiękką reakcją, jaką postępowanie jego wywołało w ZSRR i krajach demokracji ludowej i w ostatecznym rezultacie stopniowo przestała Jugosławia na tory bloku anglosaskiego.

Wineg za to — powiedział Tito z uśmiechem — zrzucimy na kraje demokracji ludowej i ZSRR, które rzekomo odmawiają nam pomocy i współpracy i zmuszają nas do szukania tej pomocy i współpracy tam, gdzie nam jej nie odmawiają. Tito zapowiedział, że jest przygotowany w jak najbardziej zdecydowany sposób stłumić ópór tych, którzy przeciwstawiają się jego polityce.

Kostow odbył bezpośrednio po tym rozmowę z Rankowiczem, który wraz z Tito przybył do Sofii. Rankowicz podkreślił, że Kostow powinien zebrać nie dużą grupę zaufanych ludzi i przy ich pomocy pokierować pracą. Dalej Rankowicz zaznaczył, że należy orientować się na przyjęcie najbardziej energicznych metod działania, nie cofając się przed

niezgodnymi z interesami państwa, licząc przy tym na naszą pomoc.”

„Odpowiedziałem — zeznał Kostow — że taki rozwój wydarzeń spotka się z złym odzwierciedleniem w partii i narodzie, ponieważ Dymitrow cieszy się autorytetem wodza narodu. Dlatego wypowiedziamy się za naszym bułgarskim wariantem”. Mimo to Tito nalegał na podjęcie „energicznych środków”. „Z chwilą gdy zostanie następcą Dymitrowa — powiedział Tito — należy szybko opowiedzieć się za tym, co jest dla nas najlepszym.”

Kostow zeznał, że Tito ze szczególnym naciskiem podkreślił, iż plan jego został uzgodniony i zaaprobowany przez Amerykanów, którzy ze swej strony przyrzekli mu pełne poparcie.

Podczas następnej rozmowy odbytej w Sofii Tito pouczył Kostowa, w jaki sposób należy czynić mas i zalecał mu, aby zastosował w Bułgarii metody przyjęte w Jugosławii.

„Sprawę poprowadziliśmy w Jugosławii w ten sposób — powiedział Tito — że odejście od ZSRR i jego sojuszników postawimy jako zagrożenie honoru i godności narodowej, powołując się na to, jakoby oni nie liczyli się z godnością narodową Jugosłowian, negowali ich udział w wojnie wyzwoleniczej przeciwko Niemcom, jakoby wtórnie się do spraw wewnętrznych kraju i jakoby traktowali Jugosłowian, jako niepełnoprawnego sojusznika itd.”

Tito wyjaśnił, że grając na uczuciach nacjonalistycznych i nie odrzucając hasła o socjalizmie, wychwalając jeszcze w pierwszym okresie ZSRR, a jednocześnie odwracając się w rzeczy samej od ZSRR i popierając elementy kapitalistyczne — on — Tito — wykozysty niemiękką reakcją, jaką postępowanie jego wywołało w ZSRR i krajach demokracji ludowej i w ostatecznym rezultacie stopniowo przestała Jugosławia na tory bloku anglosaskiego.

Wineg za to — powiedział Tito z uśmiechem — zrzucimy na kraje demokracji ludowej i ZSRR, które rzekomo odmawiają nam pomocy i współpracy i zmuszają nas do szukania tej pomocy i współpracy tam, gdzie nam jej nie odmawiają. Tito zapowiedział, że jest przygotowany w jak najbardziej zdecydowany sposób stłumić ópór tych, którzy przeciwstawiają się jego polityce.

Kostow odbył bezpośrednio po tym rozmowę z Rankowiczem, który wraz z Tito przybył do Sofii. Rankowicz podkreślił, że Kostow powinien zebrać nie dużą grupę zaufanych ludzi i przy ich pomocy pokierować pracą. Dalej Rankowicz zaznaczył, że należy orientować się na przyjęcie najbardziej energicznych metod działania, nie cofając się przed

niezgodnymi z interesami państwa, licząc przy tym na naszą pomoc.”

„Odpowiedziałem — zeznał Kostow — że taki rozwój wydarzeń spotka się z złym odzwierciedleniem w partii i narodzie, ponieważ Dymitrow cieszy się autorytetem wodza narodu. Dlatego wypowiedziamy się za naszym bułgarskim wariantem”. Mimo to Tito nalegał na podjęcie „energicznych środków”. „Z chwilą gdy zostanie następcą Dymitrowa — powiedział Tito — należy szybko opowiedzieć się za tym, co jest dla nas najlepszym.”

Kostow zeznał, że Tito ze szczególnym naciskiem podkreślił, iż plan jego został uzgodniony i zaaprobowany przez Amerykanów, którzy ze swej strony przyrzekli mu pełne poparcie.

niezgodnymi z interesami państwa, licząc przy tym na naszą pomoc.”

„Odpowiedziałem — zeznał Kostow — że taki rozwój wydarzeń spotka się z złym odzwierciedleniem w partii i narodzie, ponieważ Dymitrow cieszy się autorytetem wodza narodu. Dlatego wypowiedziamy się za naszym bułgarskim wariantem”. Mimo to Tito nalegał na podjęcie „energicznych środków”. „Z chwilą gdy zostanie następcą Dymitrowa — powiedział Tito — należy szybko opowiedzieć się za tym, co jest dla nas najlepszym.”

Kostow zeznał, że Tito ze szczególnym naciskiem podkreślił, iż plan jego został uzgodniony i zaaprobowany przez Amerykanów, którzy ze swej strony przyrzekli mu pełne poparcie.

Podczas następnej rozmowy odbytej w Sofii Tito pouczył Kostowa, w jaki sposób należy czynić mas i zalecał mu, aby zastosował w Bułgarii metody przyjęte w Jugosławii.

„Sprawę poprowadziliśmy w Jugosławii w ten sposób — powiedział Tito — że odejście od ZSRR i jego sojuszników postawimy jako zagrożenie honoru i godności narodowej, powołując się na to, jakoby oni nie liczyli się z godnością narodową Jugosłowian, negowali ich udział w wojnie wyzwoleniczej przeciwko Niemcom, jakoby wtórnie się do spraw wewnętrznych kraju i jakoby traktowali Jugosłowian, jako niepełnoprawnego sojusznika itd.”

Tito wyjaśnił, że grając na uczuciach nacjonalistycznych i nie odrzucając hasła o socjalizmie, wychwalając jeszcze w pierwszym okresie ZSRR, a jednocześnie odwracając się w rzeczy samej od ZSRR i popierając elementy kapitalistyczne — on — Tito — wykozysty niemiękką reakcją, jaką postępowanie jego wywołało w ZSRR i krajach demokracji ludowej i w ostatecznym rezultacie stopniowo przestała Jugosławia na tory bloku anglosaskiego.

Wineg za to — powiedział Tito z uśmiechem — zrzucimy na kraje demokracji ludowej i ZSRR, które rzekomo odmawiają nam pomocy i współpracy i zmuszają nas do szukania tej pomocy i współpracy tam, gdzie nam jej nie odmawiają. Tito zapowiedział, że jest przygotowany w jak najbardziej zdecydowany sposób stłumić ópór tych, którzy przeciwstawiają się jego polityce.

Kostow odbył bezpośrednio po tym rozmowę z Rankowiczem, który wraz z Tito przybył do Sofii. Rankowicz podkreślił, że Kostow powinien zebrać nie dużą grupę zaufanych ludzi i przy ich pomocy pokierować pracą. Dalej Rankowicz zaznaczył, że należy orientować się na przyjęcie najbardziej energicznych metod działania, nie cofając się przed

niezgodnymi z interesami państwa, licząc przy tym na naszą pomoc.”

„Odpowiedziałem — zeznał Kostow — że taki rozwój wydarzeń spotka się z złym odzwierciedleniem w partii i narodzie, ponieważ Dymitrow cieszy się autorytetem wodza narodu. Dlatego wypowiedziamy się za naszym bułgarskim wariantem”. Mimo to Tito nalegał na podjęcie „energicznych środków”. „Z chwilą gdy zostanie następcą Dymitrowa — powiedział Tito — należy szybko opowiedzieć się za tym, co jest dla nas najlepszym.”

Kostow zeznał, że Tito ze szczególnym naciskiem podkreślił, iż plan jego został uzgodniony i zaaprobowany przez Amerykanów, którzy ze swej strony przyrzekli mu pełne poparcie.

Podczas następnej rozmowy odbytej w Sofii Tito pouczył Kostowa, w jaki sposób należy czynić mas i zalecał mu, aby zastosował w Bułgarii metody przyjęte w Jugosławii.

„Sprawę poprowadziliśmy w Jugosławii w ten sposób — powiedział Tito — że odejście od ZSRR i jego sojuszników postawimy jako zagrożenie honoru i godności narodowej, powołując się na to, jakoby oni nie liczyli się z godnością narodową Jugosłowian, negowali ich udział w wojnie wyzwoleniczej przeciwko Niemcom, jakoby wtórnie się do spraw wewnętrznych kraju i jakoby traktowali Jugosłowian, jako niepełnoprawnego sojusznika itd.”

Tito wyjaśnił, że grając na uczuciach nacjonalistycznych i nie odrzucając hasła o socjalizmie, wychwalając jeszcze w pierwszym okresie ZSRR, a jednocześnie odwracając się w rzeczy samej od ZSRR i popierając elementy kapitalistyczne — on — Tito — wykozysty niemiękką reakcją, jaką postępowanie jego wywołało w ZSRR i krajach demokracji ludowej i w ostatecznym rezultacie stopniowo przestała Jugosławia na tory bloku anglosaskiego.

Wineg za to — powiedział Tito z uśmiechem — zrzucimy na kraje demokracji ludowej i ZSRR, które rzekomo odmawiają nam pomocy i współpracy i zmuszają nas do szukania tej pomocy i współpracy tam, gdzie nam jej nie odmawiają. Tito zapowiedział, że jest przygotowany w jak najbardziej zdecydowany sposób stłumić ópór tych, którzy przeciwstawiają się jego polityce.

Kostow odbył bezpośrednio po tym rozmowę z Rankowiczem, który wraz z Tito przybył do Sofii. Rankowicz podkreślił, że Kostow powinien zebrać nie dużą grupę zaufanych ludzi i przy ich pomocy pokierować pracą. Dalej Rankowicz zaznaczył, że należy orientować się na przyjęcie najbardziej energicznych metod działania, nie cofając się przed

niezgodnymi z interesami państwa, licząc przy tym na naszą pomoc.”

„Odpowiedziałem — zeznał Kostow — że taki rozwój wydarzeń spotka się z złym odzwierciedleniem w partii i narodzie, ponieważ Dymitrow cieszy się autorytetem wodza narodu. Dlatego wypowiedziamy się za naszym bułgarskim wariantem”. Mimo to Tito nalegał na podjęcie „energicznych środków”. „Z chwilą gdy zostanie następcą Dymitrowa — powiedział Tito — należy szybko opowiedzieć się za tym, co jest dla nas najlepszym.”

Kostow zeznał, że Tito ze szczególnym naciskiem podkreślił, iż plan jego został uzgodniony i zaaprobowany przez Amerykanów, którzy ze swej strony przyrzekli mu pełne poparcie.

Podczas następnej rozmowy odbytej w Sofii Tito pouczył Kostowa, w jaki sposób należy czynić mas i zalecał mu, aby zastosował w Bułgarii metody przyjęte w Jugosławii.

„Sprawę poprowadziliśmy w Jugosławii w ten sposób — powiedział Tito — że odejście od ZSRR i jego sojuszników postawimy jako zagrożenie honoru i godności narodowej, powołując się na to, jakoby oni nie liczyli się z godnością narodową Jugosłowian, negowali ich udział w wojnie wyzwoleniczej przeciwko Niemcom, jakoby wtórnie się do spraw wewnętrznych kraju i jakoby traktowali Jugosłowian, jako niepełnoprawnego sojusznika itd.”

Tito wyjaśnił, że grając na uczuciach nacjonalistycznych i nie odrzucając hasła o socjalizmie, wychwalając jeszcze w pierwszym okresie ZSRR, a jednocześnie odwracając się w rzeczy samej od ZSRR i popierając elementy kapitalistyczne — on — Tito — wykozysty niemiękką reakcją, jaką postępowanie jego wywołało w ZSRR i krajach demokracji ludowej i w ostatecznym rezultacie stopniowo przestała Jugosławia na tory bloku anglosaskiego.

niezgodnymi z interesami państwa, licząc przy tym na naszą pomoc.”

„Odpowiedziałem — zeznał Kostow — że taki rozwój wydarzeń spotka się z złym odzwierciedleniem w partii i narodzie, ponieważ Dymitrow cieszy się autorytetem wodza narodu. Dlatego wypowiedziamy się za naszym bułgarskim wariantem”. Mimo to Tito nalegał na podjęcie „energicznych środków”. „Z chwilą gdy zostanie następcą Dymitrowa — powiedział Tito — należy szybko opowiedzieć się za tym, co jest dla nas najlepszym.”

Kostow zeznał, że Tito ze szczególnym naciskiem podkreślił, iż plan jego został uzgodniony i zaaprobowany przez Amerykanów, którzy ze swej strony przyrzekli mu pełne poparcie.

Podczas następnej rozmowy odbytej w Sofii Tito pouczył Kostowa, w jaki sposób należy czynić mas i zalecał mu, aby zastosował w Bułgarii metody przyjęte w Jugosławii.

„Sprawę poprowadziliśmy w Jugosławii w ten sposób — powiedział Tito — że odejście od ZSRR i jego sojuszników postawimy jako zagrożenie honoru i godności narodowej, powołując się na to, jakoby oni nie liczyli się z godnością narodową Jugosłowian, negowali ich udział w wojnie wyzwoleniczej przeciwko Niemcom, jakoby wtórnie się do spraw wewnętrznych kraju i jakoby traktowali Jugosłowian, jako niepełnoprawnego sojusznika itd.”

Tito wyjaśnił, że grając na uczuciach nacjonalistycznych i nie odrzucając hasła o socjalizmie, wychwalając jeszcze w pierwszym okresie ZSRR, a jednocześnie odwracając się w rzeczy samej od ZSRR i popierając elementy kapitalistyczne — on — Tito — wykozysty niemiękką reakcją, jaką postępowanie jego wywołało w ZSRR i krajach demokracji ludowej i w ostatecznym rezultacie stopniowo przestała Jugosławia na tory bloku anglosaskiego.

Wineg za to — powiedział Tito z uśmiechem — zrzucimy na kraje demokracji ludowej i ZSRR, które rzekomo odmawiają nam pomocy i współpracy i zmuszają nas do szukania tej pomocy i współpracy tam, gdzie nam jej nie odmawiają. Tito zapowiedział, że jest przygotowany w jak najbardziej zdecydowany sposób stłumić ópór tych, którzy przeciwstawiają się jego polityce.

Kostow odbył bezpośrednio po tym rozmowę z Rankowiczem, który wraz z Tito przybył do Sofii. Rankowicz podkreślił, że Kostow powinien zebrać nie dużą grupę zaufanych ludzi i przy ich pomocy pokierować pracą. Dalej Rankowicz zaznaczył, że należy orientować się na przyjęcie najbardziej energicznych metod działania, nie cofając się przed

niezgodnymi z interesami państwa, licząc przy tym na naszą pomoc.”

„Odpowiedziałem — zeznał Kostow — że taki rozwój wydarzeń spotka się z złym odzwierciedleniem w partii i narodzie, ponieważ Dymitrow cieszy się autorytetem wodza narodu. Dlatego wypowiedziamy się za naszym bułgarskim wariantem”. Mimo to Tito nalegał na podjęcie „energicznych środków”. „Z chwilą gdy zostanie następcą Dymitrowa — powiedział Tito — należy szybko opowiedzieć się za tym, co jest dla nas najlepszym.”

Kostow zeznał, że Tito ze szczególnym naciskiem podkreślił, iż plan jego został uzgodniony i zaaprobowany przez Amerykanów, którzy ze swej strony przyrzekli mu pełne poparcie.

Podczas następnej rozmowy odbytej w Sofii Tito pouczył Kostowa, w jaki sposób należy czynić mas i zalecał mu, aby zastosował w Bułgarii metody przyjęte w Jugosławii.

„Sprawę poprowadziliśmy w Jugosławii w ten sposób — powiedział Tito — że odejście od ZSRR i jego sojuszników postawimy jako zagrożenie honoru i godności narodowej, powołując się na to, jakoby oni nie liczyli się z godnością narodową Jugosłowian, negowali ich udział w wojnie wyzwoleniczej przeciwko Niemcom, jakoby wtórnie się do spraw wewnętrznych kraju i jakoby traktowali Jugosłowian, jako niepełnoprawnego sojusznika itd.”

Tito wyjaśnił, że grając na uczuciach nacjonalistycznych i nie odrzucając hasła o socjalizmie, wychwalając jeszcze w pierwszym okresie ZSRR, a jednocześnie odwracając się w rzeczy samej od ZSRR i popierając elementy kapitalistyczne — on — Tito — wykozysty niemiękką reakcją, jaką postępowanie jego wywołało w ZSRR i krajach demokracji ludowej i w ostatecznym rezultacie stopniowo przestała Jugosławia na tory bloku anglosaskiego.

Wineg za to — powiedział Tito z uśmiechem — zrzucimy na kraje demokracji ludowej i ZSRR, które rzekomo odmawiają nam pomocy i współpracy i zmuszają nas do szukania tej pomocy i współpracy tam, gdzie nam jej nie odmawiają. Tito zapowiedział, że jest przygotowany w jak najbardziej zdecydowany sposób stłumić ópór tych, którzy przeciwstawiają się jego polityce.

Kostow odbył bezpośrednio po tym rozmowę z Rankowiczem, który wraz z Tito przybył do Sofii. Rankowicz podkreślił, że Kostow powinien zebrać nie dużą grupę zaufanych ludzi i przy ich pomocy pokierować pracą. Dalej Rankowicz zaznaczył, że należy orientować się na przyjęcie najbardziej energicznych metod działania, nie cofając się przed

niezgodnymi z interesami państwa, licząc przy tym na naszą pomoc.”

„Odpowiedziałem — zeznał Kostow — że taki rozwój wydarzeń spotka się z złym odzwierciedleniem w partii i narodzie, ponieważ Dymitrow cieszy się autorytetem wodza narodu. Dlatego wypowiedziamy się za naszym bułgarskim wariantem”. Mimo to Tito nalegał na podjęcie „energicznych środków”. „Z chwilą gdy zostanie następcą Dymitrowa — powiedział Tito — należy szybko opowiedzieć się za tym, co jest dla nas najlepszym.”

Kostow zeznał, że Tito ze szczególnym naciskiem podkreślił, iż plan jego został uzgodniony i zaaprobowany przez Amerykanów, którzy ze swej strony przyrzekli mu pełne poparcie.

Podczas następnej rozmowy odbytej w Sofii Tito pouczył Kostowa, w jaki sposób należy czynić mas i zalecał mu, aby zastosował w Bułgarii metody przyjęte w Jugosławii.

„Sprawę poprowadziliśmy w Jugosławii w ten sposób — powiedział Tito — że odejście od ZSRR i jego sojuszników postawimy jako zagrożenie honoru i godności narodowej, powołując się na to, jakoby oni nie liczyli się z godnością narodową Jugosłowian, negowali ich udział w wojnie wyzwoleniczej przeciwko Niemcom, jakoby wtórnie się do spraw wewnętrznych kraju i jakoby traktowali Jugosłowian, jako niepełnoprawnego sojusznika itd.”

Tito wyjaśnił, że grając na uczuciach nacjonalistycznych i nie odrzucając hasła o socjalizmie, wychwalając jeszcze w pierwszym okresie ZSRR, a jednocześnie odwracając się w rzeczy samej od ZSRR i popierając elementy kapitalistyczne — on — Tito — wykozysty niemiękką reakcją, jaką postępowanie jego wywołało w ZSRR i krajach demokracji ludowej i w ostatecznym rezultacie stopniowo przestała Jugosławia na tory bloku anglosaskiego.

niezgodnymi z interesami państwa, licząc przy tym na naszą pomoc.”

„Odpowiedziałem — zeznał Kostow — że taki rozwój wydarzeń spotka się z złym odzwierciedleniem w partii i narodzie, ponieważ Dymitrow cieszy się autorytetem wodza narodu. Dlatego wypowiedziamy się za naszym bułgarskim wariantem”. Mimo to Tito nalegał na podjęcie „energicznych środków”. „Z chwilą gdy zostanie następcą Dymitrowa — powiedział Tito — należy szybko opowiedzieć się za tym, co jest dla nas najlepszym.”

Kostow zeznał, że Tito ze szczególnym naciskiem podkreślił, iż plan jego został uzgodniony i zaaprobowany przez Amerykanów, którzy ze swej strony przyrzekli mu pełne poparcie.

Podczas następnej rozmowy odbytej w Sofii Tito pouczył Kostowa, w jaki sposób należy czynić mas i zalecał mu, aby zastosował w Bułgarii metody przyjęte w Jugosławii.

„Sprawę poprowadziliśmy w Jugosławii w ten sposób — powiedział Tito — że odejście od ZSRR i jego sojuszników postawimy jako zagrożenie honoru i godności narodowej, powołując się na to, jakoby oni nie liczyli się z godnością narodową Jugosłowian, negowali ich udział w wojnie wyzwoleniczej przeciwko Niemcom, jakoby wtórnie się do spraw wewnętrznych kraju i jakoby traktowali Jugosłowian, jako niepełnoprawnego sojusznika itd.”

Tito wyjaśnił, że grając na uczuciach nacjonalistycznych i nie odrzucając hasła o socjalizmie, wychwalając jeszcze w pierwszym okresie ZSRR, a jednocześnie odwracając się w rzeczy samej od ZSRR i popierając elementy kapitalistyczne — on — Tito — wykozysty niemiękką reakcją, jaką postępowanie jego wywołało w ZSRR i krajach demokracji ludowej i w ostatecznym rezultacie stopniowo przestała Jugosławia na tory bloku anglosaskiego.

Wineg za to — powiedział Tito z uśmiechem — zrzucimy na kraje demokracji ludowej i ZSRR, które rzekomo odmawiają nam pomocy i współpracy i zmuszają nas do szukania tej pomocy i współpracy tam, gdzie nam jej nie odmawiają. Tito zapowiedział, że jest przygotowany w jak najbardziej zdecydowany sposób stłumić ópór tych, którzy przeciwstawiają się jego polityce.

Kostow odbył bezpośrednio po tym rozmowę z Rankowiczem, który wraz z Tito przybył do Sofii. Rankowicz podkreślił, że Kostow powinien zebrać nie dużą grupę zaufanych ludzi i przy ich pomocy pokierować pracą. Dalej Rankowicz zaznaczył, że należy orientować się na przyjęcie najbardziej energicznych metod działania, nie cofając się przed

niezgodnymi z interesami państwa, licząc przy tym na naszą pomoc.”

„Odpowiedziałem — zeznał Kostow — że taki rozwój wydarzeń spotka się z złym odzwierciedleniem w partii i narodzie, ponieważ Dymitrow cieszy się autorytetem wodza narodu. Dlatego wypowiedziamy się za naszym bułgarskim wariantem”. Mimo to Tito nalegał na podjęcie „energicznych środków”. „Z chwilą gdy zostanie następcą Dymitrowa — powiedział Tito — należy szybko opowiedzieć się za tym, co jest dla nas najlepszym.”

Kostow zeznał, że Tito ze szczególnym nacisk

Akt oskarżenia przeciwko Kostowowi i jego bandzie

(Dokończenie ze str. 4)

Zbrodniczy spisek przeciwko narodowi bułgarskiemu został zamaskowany i jego uczestnicy, którzy przy poparciu z zewnątrz, z obozu imperializmu, targnęli się na zdobycze Bułgarskiej Republiki Ludowej, na jej niepodległość i suwerenność — stają przed sądem.

Prokurator generalny Bułgarskiej Republiki Ludowej oskarża:

1) Trajco Kostowa, 2) Iwana Stefanowa i 3) Nikoła Pawłowa

a) o zdradę stanu, a mianowicie — o utworzenie kierowniczego ośrodka nielegalnej organizacji i grup mających na celu obalenie przemocą prawnie ustanowionej w Republice Ludowej; o popełnienie czynów zmierzających do pogorszenia przyjaznych stosunków Bułgarii z ZSRR i krajami demokracji ludowej; o rozpowszechnianie oszczerstw mających wywołać nieufność do władzy ludowej i siac zamęt wśród ludu;

b) Trajco Kostowa i Iwana Stefanowa — o szpiegostwo, tj. zbieranie i przekazywanie wywiadowi obcemu informacji stanowiących tajemnicę państwową;

c) Trajco Kostowa i Iwana Stefanowa — o zdradę, a mianowicie o umyślne wykorzystywanie swego stanowiska dla szkolenia interesom państwa;

d) Trajco Kostowa, Iwana Stefanowa i Nikoła Pawłowa — o sabotaż, mający na celu dezorganizację gospodarki narodowej i wywołanie niezadowolenia w masach ludowych;

4) Nikoła Petkowa, 5) Borysa Christowa, 6) Conju Con-

czewa, 7) Iwana Gewrenowa i 8) Iwana Tutewa

o zdradę stanu i szpiegostwo na rzecz wywiadu jugosławijskiego, amerykańskiego i angielskiego;

Borysa Christowa i Iwana Tutewa dodatkowo o zdradę przez świadome wykorzystywanie swego stanowiska służbowego dla szkolenia interesom państwa;

Nikoła Petkowa, Conju Conczewa, Iwana Gewrenowa i Iwana Tutewa dodatkowo o sabotaż i szkodnictwo, tj. o czynny przestępstwo, mające na celu dezorganizację gospodarki narodowej i aprowizacji kraju oraz spowodowanie zamętu i niezadowolenia wśród mas ludowych.

9) Hadzi-Panzowa, b. radca ambasady jugosławijskiej w Sofii oraz 10) Wasyla Iwanowskiego

a) o zdradę stanu przez utworzenie i kierowanie nielegalnymi grupami, w celu oderwania przemocą kraju piryńskiego od Bułgarii, jak również przez szerzenie oszczerstw plotek, w celu wywołania nieufności do władzy ludowej i zamętu wśród ludności;

b) o szpiegostwo — a mianowicie o zbieranie i przekazywanie wywiadowi jugosławijskiemu informacji, stanowiących tajemnicę państwową.

11) Iłje Bojalcalijewa — o zdradę stanu i szpiegostwo na rzecz Jugosławii.

Wszyscy oskarżeni zostają przekazani Sądowi Najwyższemu Bułgarskiej Republiki Ludowej, w celu przeprowadzenia rozprawy, uznania ich winy i ukarania, zgodnie z ustawami bułgarskimi.

Kurs oficcerski Marynarki Handlowej

Ministerstwo Żeglugi przyjmuje zgłoszenia na jednoroczny kurs oficerów nawigatorów i oficerów mechaników Polskiej Marynarki Handlowej.

Warunki przyjęcia:

- 1. ukończenie liceum ogólnokształcącego lub zawodowego II stopnia (duża matura),
- 2. nieprzekroczony 23 rok życia,
- 3. bardzo dobry stan zdrowia.

Podania należy zaopatrzyć w szczegółowy życiorys oraz zaświadczenia o pracy społecznej i politycznej.

Zgłoszenia, tylko pisemne, na leży kierować na adres: Ministerstwo Żeglugi Departament Szkolnictwa w Warszawie, ul. Filtrowa 57, w terminie do dnia 15 grudnia br.

Robotnicy uczestniczą w obradach PRN

Liczne powiatowe rady narodowe w woj. krakowskim zainicjowały w ramach zacieśnienia łączności z terenem posiedzenia plenarne w większych zakładach pracy.

Ostatnio obradowała tak Olkuską Radą Powiatową. W tolu obrad zabrał głos robotnicy, omawiając sposoby usprawnienia pracy administracyjnej.

Z pełnym uznaniem potwierdzili robotnicy wykonanie poważnych robót brukowych oraz remontów domów z dotacji Rady Państwa, przeznaczonych na poprawę komunalnych warunków świata pracy. Jeden z robotników fabryki, producent w oszczędzaniu — Kowalski, podkreślił dodatnie wyniki działalności PRN w dziedzinie walki z marnotrawstwem, w wyniku czego zaoszczędzono ponad plan 3 mln. zł, przeznaczając je na budowę i naprawę dróg.

Wielkim osiągnięciem może być również wykazanie organizacji warszawskiej w dziedzinie walki o produkcję, walki o przedterminowe wykonanie planów produkcyjnych. Wykonanie przez wszystkie niemieckie fabryki i zakłady pracy planu rocznego w ciągu dziesięciu miesięcy jest przede wszystkim zasługą Partii, która mobilizowała do tej walki masy partyjne i bezpartyjne.

Wiele też potrafiła dokonać warszawska organizacja partyjna w dziedzinie doskonałości stylu swej pracy, opierając ją na zasadach planowania.

Slabe ognia

Lecz analiza dotychczasowej pracy organizacji warszawskiej dokonana przez Plenum KW, podkreślając cały dotychczasowy dorobek pozwala jednocześnie wskazać dotychczasowe słabe ognia w pracy, wytknąć taką linię działania, która pozwoli wywiązać się warszawskiej organizacji partyjnej z ogromu stojących przed nią zadań.

Jakże są te słabe ognia? Wskazywali na nie towarzysze w dyskusji na plenum Warszawskiego Komitetu.

Pierwsze, to brak dostatecznej, systematycznej, rewolucyjnej czujności w ustawianiu i doborze kadr, zbyt słaba walka o wyłonienie, dobór i wychowanie nowych kadr, zbyt słaba opieka nad kadrami wysuniętymi.

Oto jeden przykład spośród faktów przytoczonych przez towarzyszy na obradach plenum KW.

W wszystkich warszawskich fabrykach i zakładach pracy odbyły się przed kilku miesiącami wybory do Rad Zakładowych. Między innymi tak do Rady Zakładowej Centrali Handlowej ustalił sekretarz organizacji partyjnej wraz z kilkoma członkami egzekutywu.

Zebrani omówili sprawy współzawodnictwa pracy wśród pocztowców, umasowienia walki z marnotrawstwem oraz roku ruchu racjonalizatorskiego na wszystkich odcinkach służby telekomunikacyjnej.

W czasie dyskusji wielu mówców oceniło krytycznie dotychczasowe osiągnięcia w tych dziedzinach, wskazując na ist-

niące jeszcze braki w zakresie kolportażu prasy na wsi, odpowiedniego szkolenia kadr listonoszy wiejskich oraz podkreślając konieczność większego przestrzegania zasad oszczędności materiału i sprzętu.

Zwycięzcom trzeciego etapu współzawodnictwa rozdano wiele cennych nagród. Wśród nagrodzonych znaleźli się m. in. listonosz wiejski Władysław Wójcik z Nowego Sącza, który wykonał 300 procent planu kolportażu prasy; racjonalizator Pantofliński z Krakowa oraz przodownia Kuczyńska z Limanowej.

Przewodniczący prawie zawsze jest na jakimś posiedzeniu a sekretarz „tonie w papierkach”.

Braki w pracy koła związkowego wynikają po prostu stąd, że nie potrafi ono rozłożyć równomiernie ciężarów na nim zadań na poszczególnych członków związku. Dwóch ludzi nie może podjąć wszystkiemu — to jasne. Ale przecież koło związkowe to nie tylko tych dwóch ludzi.

Toteż wiele spraw, którymi powinien zajmować się związek, a nad którymi czuwać tylko powinien komitet partyjny — a więc współzawodnictwo, ruch racjonalizatorski, narady wytwórcze kuleją dotąd, póki nie umie ich w swe ręce i nie wykona Komitet Partyjny.

I to jest objaw niepokojący. Bo przecież Komitet Partyjny nie może zatracać swego charakteru — nie może zamieniać się w zarząd koła związkowego.

Powinien natomiast dorażać w rozwiązywaniu trudniejszych zagadnień, czuwać nad pracą koła, opiekować się nim, sprawować nad nim polityczne kierownictwo.

H. SZEWCZYK

Warszawska organizacja partyjna analizuje swą pracę w świetle uchwał III Plenum

S. Buksdorf

reaguje przez udzielenie... nagan. A przecież ten członek organizacji partyjnej wzięty pod skalpel, okazał się byłym NSZ-owcem. Towarzysze nie dopatrzili się w nim wroga, po traktowali jego wroga demonstrować — jak zwykłe łobuzerstwo.

A jak nazwać fakt, że dzielnica partyjna może przez miesiąc obywać się bez personalnych, nawet bez referenta do spraw personalnych. A tak właśnie zdarzyło się w KD — Grochów. Czy ten fakt nie świadczy najwyraźniej, jak mało uwagi zagadnieniom personalnym poświęcał Komitet Dzielnicy i jego sekretarz?

Czułość na codzień

Wiecej tego rodzaju faktów przytoczyli towarzysze w toku obrad plenum KW. Wiele tego rodzaju spraw zdażyły już warszawskie organizacje partyjne definitywnie rozwiązać, zlikwidować.

Czy przytoczone przykłady świadczą o zupełnym zaniku czujności rewolucyjnej w Organizacji Warszawskiej? Nie.

Organizacja Warszawska dokonała wielkiej pracy, oczyszczając swe szeregi w okresie przed zjednoczeniem. Przeglądem kadr była akcja wymiany legitymacji.

Warszawskie władze partyjne reagowały na każdy sygnał wrogi roboty — wtedy, gdy ten sygnał rozlegał się.

Ale była to czujność od akcji do akcji — od wypadku do wypadku.

Analizując samokrytycznie działalność KW i swą działalność — tow. Milecki, sekretarz KW stwierdził:

— To właśnie było złe i błędne w naszej pracy, że zwalczyliśmy wroga wówczas, kiedy się sam demaskował. że nasza walka z robotą wroga, dywersyjna — była tylko walką sporadyczną. że nie była ona nicją przewadnią w naszej codziennej pracy.

Wszystkie warszawskie organizacje partyjne w dziedzinie walki o produkcję, walki o przedterminowe wykonanie planów produkcyjnych. Wykonanie przez wszystkie niemieckie fabryki i zakłady pracy planu rocznego w ciągu dziesięciu miesięcy jest przede wszystkim zasługą Partii, która mobilizowała do tej walki masy partyjne i bezpartyjne.

Wiele też potrafiła dokonać warszawska organizacja partyjna w dziedzinie doskonałości stylu swej pracy, opierając ją na zasadach planowania.

Slabe ognia

Lecz analiza dotychczasowej pracy organizacji warszawskiej dokonana przez Plenum KW, podkreślając cały dotychczasowy dorobek pozwala jednocześnie wskazać dotychczasowe słabe ognia w pracy, wytknąć taką linię działania, która pozwoli wywiązać się warszawskiej organizacji partyjnej z ogromu stojących przed nią zadań.

Jakże są te słabe ognia? Wskazywali na nie towarzysze w dyskusji na plenum Warszawskiego Komitetu.

Pierwsze, to brak dostatecznej, systematycznej, rewolucyjnej czujności w ustawianiu i doborze kadr, zbyt słaba walka o wyłonienie, dobór i wychowanie nowych kadr, zbyt słaba opieka nad kadrami wysuniętymi.

Oto jeden przykład spośród faktów przytoczonych przez towarzyszy na obradach plenum KW.

W wszystkich warszawskich fabrykach i zakładach pracy odbyły się przed kilku miesiącami wybory do Rad Zakładowych. Między innymi tak do Rady Zakładowej Centrali Handlowej ustalił sekretarz organizacji partyjnej wraz z kilkoma członkami egzekutywu.

Zebrani omówili sprawy współzawodnictwa pracy wśród pocztowców, umasowienia walki z marnotrawstwem oraz roku ruchu racjonalizatorskiego na wszystkich odcinkach służby telekomunikacyjnej.

W czasie dyskusji wielu mówców oceniło krytycznie dotychczasowe osiągnięcia w tych dziedzinach, wskazując na ist-

niące jeszcze braki w zakresie kolportażu prasy na wsi, odpowiedniego szkolenia kadr listonoszy wiejskich oraz podkreślając konieczność większego przestrzegania zasad oszczędności materiału i sprzętu.

Zwycięzcom trzeciego etapu współzawodnictwa rozdano wiele cennych nagród. Wśród nagrodzonych znaleźli się m. in. listonosz wiejski Władysław Wójcik z Nowego Sącza, który wykonał 300 procent planu kolportażu prasy; racjonalizator Pantofliński z Krakowa oraz przodownia Kuczyńska z Limanowej.

Przewodniczący prawie zawsze jest na jakimś posiedzeniu a sekretarz „tonie w papierkach”.

Braki w pracy koła związkowego wynikają po prostu stąd, że nie potrafi ono rozłożyć równomiernie ciężarów na nim zadań na poszczególnych członków związku. Dwóch ludzi nie może podjąć wszystkiemu — to jasne. Ale przecież koło związkowe to nie tylko tych dwóch ludzi.

Toteż wiele spraw, którymi powinien zajmować się związek, a nad którymi czuwać tylko powinien komitet partyjny — a więc współzawodnictwo, ruch racjonalizatorski, narady wytwórcze kuleją dotąd, póki nie umie ich w swe ręce i nie wykona Komitet Partyjny.

I to jest objaw niepokojący. Bo przecież Komitet Partyjny nie może zatracać swego charakteru — nie może zamieniać się w zarząd koła związkowego.

Powinien natomiast dorażać w rozwiązywaniu trudniejszych zagadnień, czuwać nad pracą koła, opiekować się nim, sprawować nad nim polityczne kierownictwo.

H. SZEWCZYK

nie przykłady, lecz wszystkie mówią o jednym: o wielkim niebezpieczeństwie związanym z nieprzebraniem zasad demokracji wewnątrzpartyjnej. Mówią one o niebezpieczeństwie oderwania się sekretarzy i egzekutyw podstawowych organizacji partyjnych od nas partyjnych i bezpartyjnych. Mówią o „dyktatorskich” zapędach, które „rodzą kliki i mafie”.

Przykłady te są przede wszystkim ilustracją tezy zasadniczej — tam, gdzie nie ma swobodnej dyskusji, swobodnego wyboru władz związkowych i partyjnych, gdzie ze strachu przed dyskusją knebluje się usta krytyce i wyklucza możliwość samokrytyki — tam nie ma mowy o klasowej rewolu-

cyjnej czujności, tam wytwarza się najpodatniejszy grunt dla działania wroga.

Walka o styl pracy każdej organizacji partyjnej jest więc jednocześnie walką o pogłębienie, upowszechnienie rewolucyjnej czujności.

O właściwy dobór kadr aktywistów

Z zagadnieniem czujności łączy się też nierozważnie zagadnienie walki o wychowanie i wysuwanie nowych kadr aktywistów. I tej sprawie poświęcił wiele uwagi towarzysze na Plenum KW analizując swe dotychczasowe osiągnięcia i braki w tej dziedzinie.

O tym jak nie powinien wyglądać dobór kadr aktywistów mówił m. in. w szczyrzych sa-

tem Rodzicielskim Gimnazjum Energetycznego celem współdziałania nad wychowaniem ideologicznym młodzieży i jej postęпами w nauce.

Zwiększyć na swym terenie ilość pracujących zawodowo kobiet, dokształcając je jednocześnie i wciągając je do współzawodnictwa pracy.

Nawiązać kontakt z Komite-

tem Rodzicielskim Gimnazjum Energetycznego celem współdziałania nad wychowaniem ideologicznym młodzieży i jej postęпами w nauce.

Zwiększyć na swym terenie ilość pracujących zawodowo kobiet, dokształcając je jednocześnie i wciągając je do współzawodnictwa pracy.

Nawiązać kontakt z Komite-

tem Rodzicielskim Gimnazjum Energetycznego celem współdziałania nad wychowaniem ideologicznym młodzieży i jej postęпами w nauce.

Zwiększyć na swym terenie ilość pracujących zawodowo kobiet, dokształcając je jednocześnie i wciągając je do współzawodnictwa pracy.

Nawiązać kontakt z Komite-

tem Rodzicielskim Gimnazjum Energetycznego celem współdziałania nad wychowaniem ideologicznym młodzieży i jej postęпами w nauce.

Zwiększyć na swym terenie ilość pracujących zawodowo kobiet, dokształcając je jednocześnie i wciągając je do współzawodnictwa pracy.

Nawiązać kontakt z Komite-

tem Rodzicielskim Gimnazjum Energetycznego celem współdziałania nad wychowaniem ideologicznym młodzieży i jej postęпами w nauce.

Zwiększyć na swym terenie ilość pracujących zawodowo kobiet, dokształcając je jednocześnie i wciągając je do współzawodnictwa pracy.

Nawiązać kontakt z Komite-

tem Rodzicielskim Gimnazjum Energetycznego celem współdziałania nad wychowaniem ideologicznym młodzieży i jej postęпами w nauce.

Zwiększyć na swym terenie ilość pracujących zawodowo kobiet, dokształcając je jednocześnie i wciągając je do współzawodnictwa pracy.

Nawiązać kontakt z Komite-

tem Rodzicielskim Gimnazjum Energetycznego celem współdziałania nad wychowaniem ideologicznym młodzieży i jej postęпами w nauce.

Zwiększyć na swym terenie ilość pracujących zawodowo kobiet, dokształcając je jednocześnie i wciągając je do współzawodnictwa pracy.

Nawiązać kontakt z Komite-

tem Rodzicielskim Gimnazjum Energetycznego celem współdziałania nad wychowaniem ideologicznym młodzieży i jej postęпами w nauce.

Zwiększyć na swym terenie ilość pracujących zawodowo kobiet, dokształcając je jednocześnie i wciągając je do współzawodnictwa pracy.

Nawiązać kontakt z Komite-

tem Rodzicielskim Gimnazjum Energetycznego celem współdziałania nad wychowaniem ideologicznym młodzieży i jej postęпами w nauce.

Zwiększyć na swym terenie ilość pracujących zawodowo kobiet, dokształcając je jednocześnie i wciągając je do współzawodnictwa pracy.

Nawiązać kontakt z Komite-

tem Rodzicielskim Gimnazjum Energetycznego celem współdziałania nad wychowaniem ideologicznym młodzieży i jej postęпами w nauce.

Zwiększyć na swym terenie ilość pracujących zawodowo kobiet, dokształcając je jednocześnie i wciągając je do współzawodnictwa pracy.

Nawiązać kontakt z Komite-

tem Rodzicielskim Gimnazjum Energetycznego celem współdziałania nad wychowaniem ideologicznym młodzieży i jej postęпами w nauce.

Zwiększyć na swym terenie ilość pracujących zawodowo kobiet, dokształcając je jednocześnie i wciągając je do współzawodnictwa pracy.

Nawiązać kontakt z Komite-

tem Rodzicielskim Gimnazjum Energetycznego celem współdziałania nad wychowaniem ideologicznym młodzieży i jej postęпами w nauce.

Zwiększyć na swym terenie ilość pracujących zawodowo kobiet, dokształcając je jednocześnie i wciągając je do współzawodnictwa pracy.

Nawiązać kontakt z Komite-

tem Rodzicielskim Gimnazjum Energetycznego celem współdziałania nad wychowaniem ideologicznym młodzieży i jej postęпами w nauce.

Zwiększyć na swym terenie ilość pracujących zawodowo kobiet, dokształcając je jednocześnie i wciągając je do współzawodnictwa pracy.

Nawiązać kontakt z Komite-

tem Rodzicielskim Gimnazjum Energetycznego celem współdziałania nad wychowaniem ideologicznym młodzieży i jej postęпами w nauce.

Zwiększyć na swym terenie ilość pracujących zawodowo kobiet, dokształcając je jednocześnie i wciągając je do współzawodnictwa pracy.

Nawiązać kontakt z Komite-

tem Rodzicielskim Gimnazjum Energetycznego celem współdziałania nad wychowaniem ideologicznym młodzieży i jej postęпами w nauce.

Zwiększyć na swym terenie ilość pracujących zawodowo kobiet, dokształcając je jednocześnie i wciągając je do współzawodnictwa pracy.

Nawiązać kontakt z Komite-

tem Rodzicielskim Gimnazjum Energetycznego celem współdziałania nad wychowaniem ideologicznym młodzieży i jej postęпами w nauce.

Zwiększyć na swym terenie ilość pracujących zawodowo kobiet, dokształcając je jednocześnie i wciągając je do współzawodnictwa pracy.

Nawiązać kontakt z Komite-

tem Rodzicielskim Gimnazjum Energetycznego celem współdziałania nad wychowaniem ideologicznym młodzieży i jej postęпами w nauce.

Zwiększyć na swym terenie ilość pracujących zawodowo kobiet, dokształcając je jednocześnie i wciągając je do współzawodnictwa pracy.

Nawiązać kontakt z Komite-

tem Rodzicielskim Gimnazjum Energetycznego celem współdziałania nad wychowaniem ideologicznym młodzieży i jej postęпами w nauce.

Zwiększyć na swym terenie ilość pracujących zawodowo kobiet, dokształcając je jednocześnie i wciągając je do współzawodnictwa pracy.

Nawiązać kontakt z Komite-

Wielki turniej kół sportowych przy zakładach pracy

Po raz pierwszy koła sportowe przy zakładach pracy w okręgu warszawskim dadzą żywy i realny dowód, że działają i przyczyniają się do umasowienia sportu wśród szerokiego rzesz świata pracy. Do wiodąco tym będzie turniej piłki ręcznej, organizowany przez Radę K. F. i Sportu przy Warszawskiej Radzie Zw. Zaw.

Turniej rozpoczyna się w niedzielę, 4 grudnia, w sali Stołecznego Ośrodka K. F. i Sportu przy ul. Rozbrat.

Do turnieju, który wzbudził bardzo duże zainteresowanie świata pracy, zgłosiło się do chwili obecnej przeszło 130 zespołów, reprezentujących 6 rzesz sportowych (Budowlani, Spółnia, Związkowców, Kolejarzy, Ognio i Stal). Poza tym, w rozgrywkach weźmie jeszcze udział kilka ludowych zespołów sportowych. Tak więc turniej zgromadzi imponującą liczbę około 140 zespołów i będzie największą masową imprezą piłki ręcznej, jaka kiedykolwiek organizowana była w Warszawie.

Inicjatywa Związkowej Rady K. F. i Sportu godna jest najwyższej pochwały. Koła sportowe przy zakładach pracy — to podstawowe ognio w umasowieniu sportu, odgrywającą decydującą rolę w rozwoju kultury fizycznej Polski Ludowej. W myśl zaleceń Związku Zawodowców przy Radzie K. F. i Sportu przy Warszawskiej Radzie Zw. Zaw. Turniej rozpoczyna się w niedzielę, 4 grudnia, w sali Stołecznego Ośrodka K. F. i Sportu przy ul. Rozbrat.

Do turnieju, który wzbudził bardzo duże zainteresowanie świata pracy, zgłosiło się do chwili obecnej przeszło 130 zespołów, reprezentujących 6 rzesz sportowych (Budowlani, Spółnia, Związkowców, Kolejarzy, Ognio i Stal). Poza tym, w rozgrywkach weźmie jeszcze udział kilka ludowych zespołów sportowych. Tak więc turniej zgromadzi imponującą liczbę około 140 zespołów i będzie największą masową imprezą piłki ręcznej, jaka kiedykolwiek organizowana była w Warszawie.

Inicjatywa Związkowej Rady K. F. i Sportu godna jest najwyższej pochwały. Koła sportowe przy zakładach pracy — to podstawowe ognio w umasowieniu sportu, odgrywającą decydującą rolę w rozwoju kultury fizycznej Polski Ludowej. W myśl zaleceń Związku Zawodowców przy Radzie K. F. i Sportu przy Warszawskiej Radzie Zw. Zaw. Turniej rozpoczyna się w niedzielę, 4 grudnia, w sali Stołecznego Ośrodka K. F. i Sportu przy ul. Rozbrat.

Do turnieju, który wzbudził bardzo duże zainteresowanie świata pracy, zgłosiło się do chwili obecnej przeszło 130 zespołów, reprezentujących 6 rzesz sportowych (Budowlani, Spółnia, Związkowców, Kolejarzy, Ognio i Stal). Poza tym, w rozgrywkach weźmie jeszcze udział kilka ludowych zespołów sportowych. Tak więc turniej zgromadzi imponującą liczbę około 140 zespołów i będzie największą masową imprezą piłki ręcznej, jaka kiedykolwiek organizowana była w Warszawie.

Inicjatywa Związkowej Rady K. F. i Sportu godna jest najwyższej pochwały. Koła sportowe przy zakładach pracy — to podstawowe ognio w umasowieniu sportu, odgrywającą decydującą rolę w rozwoju kultury fizycznej Polski Ludowej. W myśl zaleceń Związku Zawodowców przy Radzie K. F. i Sportu przy Warszawskiej Radzie Zw. Zaw. Turniej rozpoczyna się w niedzielę, 4 grudnia, w sali Stołecznego Ośrodka K. F. i Sportu przy ul. Rozbrat.

Do turnieju, który wzbudził bardzo duże zainteresowanie świata pracy, zgłosiło się do chwili obecnej przeszło 130 zespołów, reprezentujących 6 rzesz sportowych (Budowlani, Spółnia, Związkowców, Kolejarzy, Ognio i Stal). Poza tym, w rozgrywkach weźmie jeszcze udział kilka ludowych zespołów sportowych. Tak więc turniej zgromadzi imponującą liczbę około 140 zespołów i będzie największą masową imprezą piłki ręcznej, jaka kiedykolwiek organizowana była w Warszawie.

Inicjatywa Związkowej Rady K. F. i Sportu godna jest najwyższej pochwały. Koła sportowe przy zakładach pracy — to podstawowe ognio w umasowieniu sportu, odgrywającą decydującą rolę w rozwoju kultury fizycznej Polski Ludowej. W myśl zaleceń Związku Zawodowców przy Radzie K. F. i Sportu przy Warszawskiej Radzie Zw. Zaw. Turniej rozpoczyna się w niedzielę, 4 grudnia, w sali Stołecznego Ośrodka K. F. i Sportu przy ul. Rozbrat.

Do turnieju, który wzbudził bardzo duże zainteresowanie świata pracy, zgłosiło się do chwili obecnej przeszło 130 zespołów, reprezentujących 6 rzesz sportowych (Budowlani, Spółnia, Związkowców, Kolejarzy, Ognio i Stal). Poza tym, w rozgrywkach weźmie jeszcze udział kilka ludowych zespołów sportowych. Tak więc turniej zgromadzi imponującą liczbę około 140 zespołów i będzie największą masową imprezą piłki ręcznej, jaka kiedykolwiek organizowana była w Warszawie.

Inicjatywa Związkowej Rady K. F. i Sportu godna jest najwyższej pochwały. Koła sportowe przy zakładach pracy — to podstawowe ognio w umasowieniu sportu, odgrywającą decydującą rolę w rozwoju kultury fizycznej Polski Ludowej. W myśl zaleceń Związku Zawodowców przy Radzie K. F. i Sportu przy Warszawskiej Radzie Zw. Zaw. Turniej rozpoczyna się w niedzielę, 4 grudnia, w sali Stołecznego Ośrodka K. F. i Sportu przy ul. Rozbrat.

Do turnieju, który wzbudził bardzo duże zainteresowanie świata pracy, zgłosiło się do chwili obecnej przeszło 130 zespołów, reprezentujących 6 rzesz sportowych (Budowlani, Spółnia, Związkowców, Kolejarzy, Ognio i Stal). Poza tym, w rozgrywkach weźmie jeszcze udział kilka ludowych zespołów sportowych. Tak więc turniej zgromadzi imponującą liczbę około 140 zespołów i będzie największą masową imprezą piłki ręcznej, jaka kiedykolwiek organizowana była w Warszawie.

Inicjatywa Związkowej Rady K. F. i Sportu godna jest najwyższej pochwały. Koła sportowe przy zakładach pracy — to podstawowe ognio w umasowieniu sportu, odgrywającą decydującą rolę w rozwoju kultury fizycznej Polski Ludowej. W myśl zaleceń Związku Zawodowców przy Radzie K. F. i Sportu przy Warszawskiej Radzie Zw. Zaw. Turniej rozpoczyna się w niedzielę, 4 grudnia, w sali Stołecznego Ośrodka K. F. i Sportu przy ul. Rozbrat.

Do turnieju, który wzbudził bardzo duże zainteresowanie świata pracy, zgłosiło się do chwili obecnej przeszło 130 zespołów, reprezentujących 6 rzesz sportowych (Budowlani, Spółnia, Związkowców, Kolejarzy, Ognio i Stal). Poza tym, w rozgrywkach weźmie jeszcze udział kilka ludowych zespołów sportowych. Tak więc turniej zgromadzi imponującą liczbę około 140 zespołów i będzie największą masową imprezą piłki ręcznej, jaka kiedykolwiek organizowana była w Warszawie.

Inicjatywa Związkowej Rady K. F. i Sportu godna jest najwyższej pochwały. Koła sportowe przy zakładach pracy — to podstawowe ognio w umasowieniu sportu, odgrywającą dec

Programy kin w 70 rocznicę urodzin Józefa Stalina

W związku z zbliżającą się 70 rocznicą urodzin Generała Józefa Stalina — „Film Polski” organizuje na terenie całego kraju wyświetlanie specjalnych programów w kinach.

W dniach 20 i 21 grudnia br. we wszystkich miastach wojewódzkich oraz innych większych miastach wyświetlany będzie film „Bitwa o Stalingrad”, względnie dokumentalny film „Lenin”.

W pozostałych dużych i powiatowych miastach w tych

dniach będą wyświetlane na stepujące filmy związane z postacią Józefa Stalina: „30-lecie Wielkiej Rewolucji Październikowej”, „Trzeci Szturm”, „Przysięga”, „Lenin w pałacu Czernikowa”, „Lenin w 1918 r.”, „Wielki przelot”, „Maksym”, „My z Kronsztadu”, „Człowiek z karabinem”.

W okresie 14 — 21 XII br. wszystkie kina miejskie, zaś w ciągu całego grudnia wszystkie kina wiejskie, będą wyświetlały wyłącznie filmy produkcji radzieckiej.

Zadania i cele Państwowego Instytutu Sztuki

Rada Ministrów na posiedzeniu w dniu 30 listopada br. przyjęła uchwałę o powołaniu do życia Państwowego Instytutu Sztuki, placówki naukowej — badawczej, pozostającej pod nadzorem Ministra Kultury i Sztuki.

Państwowy Instytut Sztuki stanowi ośrodek prac badawczych nad zagadnieniami twórczości artystycznej wszystkich dziedzin sztuki w zakresie teorii i historii, a także w zakresie jej związków z życiem i społeczeństwem, z kulturą i sztuką państwa i socjalizmu.

Do zadań Instytutu należy w szczególności: organizowanie, prowadzenie i popieranie prac naukowych i badawczych nad zagadnieniami twórczości

artystycznej oraz inicjowanie i popieranie prac wydawniczych w tym zakresie, współpraca z odpowiednimi urzędami, instytucjami, przedsiębiorstwami oraz organizacjami naukowymi, artystycznymi i społecznymi w celu wykonywania prac koordynacyjnych i ogólnych; współpraca z odpowiednimi instytucjami i placówkami naukowymi i artystycznymi za granicą, przede wszystkim w ZSRR i w krajach demokracji ludowej.

Działalność Instytutu nie ogranicza się do prac naukowo-badawczych i wydawniczych. Będzie on brał żywy i bezpośredni udział we wszystkich akcjach kulturalnych i artystycznych, prowadzonych przez Min. Kultury i Sztuki.

Pod ostrym kątem

Opowieść o dwóch miastach

Były sobie dwa powiatowe miasta. Dzieliła je rzeczka, strumyk prawie. Przez małe mostki i duże mosty przechodziły codziennie tysiące mieszkańców z miasta do miasta, z powiatu do powiatu, ba — z województwa do województwa.

Łączyła ich monarchia austro-węgierska, która zbieżną w kierunku forytowania niemieckiego i fabrykanckiego Bielska na niekorzyść robotniczej i polskiej Białej. Dlatego utrzymywano stare feudalne tradycje dzielące dwa miasta, które rosły się w międzyczasie w jedno. Reprezentacyjnymi gmachy, tramwaje, teatr (oczywiście niemiecki), zieleńce i wille przemysłowców w Bielsku, zaniebane ulice, stare rudery, robotnicze baraki — w Białej. Stan ten utrzymał się za czasów sanacyjnej Polski, która wolała popierać hitlerowskich fabrykantów Bielska, niż polskich robotników Białej.

Codziennie rano szło do pracy w dwóch miastach — przedzielonych rzeczką — po dwóch starostów, wicestarostów, prezydentów, komendantów milicji i, setki urzędników i pracowników miejskich (każde z miast musiało przecież mieć swój magistrat). W obu miastach obradowały co pewien czas Miejskie Rady Narodowe, które oczywiście miały znowu swoje biura, urzędnioko i, itd. Okazały budynki reprezentacyjne służyły dziesiątkom podwójnych instytucji w 2 miastach, które przecież są tylko jednym miastem.

Lecz dlaczego tak jest po dzień dzisiejszy? Biała położona na peryferiach ubogiego woj. krakowskiego jest ciągle kopciuszkiem. Bielsko, leżące o 50 km od Katowic — oczkiem w głowie bogatego woj. śląsko-dąbrowskiego.

Zabawna historyjka — powieści czytelnicy. Otóż nie: to wcale nie zabawna historyjka, to smutna prawda.

Nie chcemy przesądzać sprawy czy Biała ma zostać przyłączona do Bielska, czy Bielsko do Białej, czy połączone miasto ma należeć do woj. krakowskiego, czy śląsko-dąbrowskiego. Jedno jest pewne: obecny stan jest przedziwny. Czy nie czas już zainteresować się tą sprawą?

Dwa miasta przedzielone rzeczką istnieją rzeczywistość. Jest to Biała i Bielsko. Ośrodki 2 powiatów, miasta należące do 2 różnych województw: krakowskiego i śląsko-dąbrowskiego. Spróbujmy przypomnieć historię tego dziwnego: specyficzna polityka narodowo-

ROSZ

O dnie pustego kubelka

Krystyna Dąbrowska

Węgiel w najbliższym składzie detalicznym nie było. W następnym także nie, a do trzeciego trzeba by przebyć szmat drogi. Obywatelka taka to i taka nie poszła już dalej tylko poszeptala, poszeptala z sąsiadkami i... plotka poszła w świat. Plotka kłamliwa — węgla nie ma. A tymczasem węgiel jest, węgla jest w bród w każdym składzie hurtowym, brak go tylko gdzieś tam w detalu. Z dnia pustych kubelków kobiet, które odeszły z niczym z detalicznych składów można wyczytać wiele smutnych, choć niestety prawdziwych historii.

W prywatnych składach detalicznych Warszawy często brak węgla. W detalicznych składach Warszawskiej Spółdzielni Spożywców węgiel zawsze jest, ale składy te są rozmieszczone jak rodzynki w ciście i nie każdy ma szczęście zamieszkiwać właśnie taką dzielnicę, w której skład WSS znajduje się.

Każda z instytucji chce wyłączenie przez swoje hurtownie przeprowadzić jak największą masę towarową. Każda szkuluje drugą.

Niepełnione zobowiązania

A teraz druga sprawa. Dlaczego do WSS, placówka spółdzielcza, ma tak mało składów opałów w Warszawie? W lipcu br. WSS zobowiązała się do 1 października br. otworzyć 60 składów opałów. Mimic że jest już grudzień, składów tych istnieje tylko 36. Zobowiązanie lipcowe podjęte było o tak sobie, na wiatr, bez żadnych planów, bez realnych podstaw. Na widowni ukazało się mało przeszkód. Do budowy nowych składów brak drzewa. Istniejąca od stycznia br. WSS nie zdołała przedłożyć swoich zapotrzebowań na drzewo Państwowej Agencji Drzewnej. Uruchamianie składów w istniejących lokalach jest utrudnione biurokracją w Miejskiej Komisji Lokalowej, która jeden taki przydział (na przykład lokal na skład przy Wolskiej 58) po trafi załatwić... od maja do października.

Tow. dyr. Grankowski z Centrali lubi pisywać do WSS nieprzyjemne liściki, WSS się na liściki obraża. Płyną papierki, płyną, płyną... a współpracy jak nie było, tak nie ma.

Pretensje są czasem uzasadnione, czasem nie. W każdym razie nie takie, które mogłyby pogarszać sytuację węglową Warszawy. To tylko wzajemny stosunek obu instytucji tę sytuację pogarsza.

Ważniejsze pretensje — to nie jest droga. Pretensjami tymi nie napelni się kubelka obywatelki takiej to i takiej. Między instytucją państwową, a instytucją spółdzielczą w Polsce Ludowej nie ma miejsca na prestiżowe, ambiciozne spory kompetencyjne.

A swoją drogą zupełnie niezrozumiały wydaje się fakt istnienia dwóch instytucji, które robią to samo. WSS prowadzi handel hurtowy i Centrala prowadzi handel hurtowy, obie sprzedają węgiel ze Śląska. Czy nie za dużo grzybów w jednym baszku? Czy nie za wiele ambicji — niezdrowych — ze strony WSS? Skoro istnieje Centrala Zbytu Produktów Przemysłu Węglowego, to ona (jak sama nazwa wskazuje) a nie WSS powinna prowadzić hurtową sprzedaż węgla. WSS zaś powinna ambicje swoje wyładować w tym, aby handel detaliczny zaspokajał potrzeby ludności pracującej i nie liczył na to, że ją w tym wyręczy spekulacja z prywatnych sklepików.

A Warszawa na te sześćdziesiąt składów liczyła: Liczyły szczególnie peryferie miasta, o których do tej pory nie pomyślano, bo istniejące punkty sprzedaży skupione są przeważnie w śródmieściu.

Ambicje i ambicyjki

Ale to jeszcze nie wszystko. Istnieje jeszcze niezrozumiały stosunek Centrali Zbytu Produktów Przemysłu Węglowego (oddział warszawski) do WSS i WSS do Centrali Zbytu. Centrala uważa, że WSS nieprawie posiada cztery hurtownie węgla. WSS zarzuca Centrali nielegalne, agresywne zachowanie.

Przed 70 rocznicą urodzin Józefa Stalina



W związku z przypadającą w dniu 21 grudnia br. 70 rocznicą urodzin Generała Józefa Stalina, otwarta została w lokalu Poradni Świetlicowej Zarządu Głównego ZMP przy ul. Marszałkowskiej 18 w Warszawie, wystawa pokazowa dla świetlic młodzieżowych. Na zdjęciu fragment wystawy. Foto Film Polski

Tydzień na arenie świata

J. Starec

Włoszech strajk generalny zwrócił uwagę na silną siłę klas robotniczych w masowej walce chłopów o ziemię, przeciwko chładeckiemu rządowi de Gasperi'ego. Popoch i panika ogarnęły reakcję włoską. Rząd chładecki przeplata oszukańcami obietnicami, salwy karabinów. Zdradcy socjaldemokratyczni w rodzaju Saragata, Romity czy Silonego wiążą się jak piskorz, usiłując nieudolnie za maskować swe prawdziwe oblicze. Ale przed nimi wyrosła ogromna potęga: walcząca jedność robotniczo-chłopska.

Włoszech strajk generalny zwrócił uwagę na silną siłę klas robotniczych w masowej walce chłopów o ziemię, przeciwko chładeckiemu rządowi de Gasperi'ego. Popoch i panika ogarnęły reakcję włoską. Rząd chładecki przeplata oszukańcami obietnicami, salwy karabinów. Zdradcy socjaldemokratyczni w rodzaju Saragata, Romity czy Silonego wiążą się jak piskorz, usiłując nieudolnie za maskować swe prawdziwe oblicze. Ale przed nimi wyrosła ogromna potęga: walcząca jedność robotniczo-chłopska.

Włoszech strajk generalny zwrócił uwagę na silną siłę klas robotniczych w masowej walce chłopów o ziemię, przeciwko chładeckiemu rządowi de Gasperi'ego. Popoch i panika ogarnęły reakcję włoską. Rząd chładecki przeplata oszukańcami obietnicami, salwy karabinów. Zdradcy socjaldemokratyczni w rodzaju Saragata, Romity czy Silonego wiążą się jak piskorz, usiłując nieudolnie za maskować swe prawdziwe oblicze. Ale przed nimi wyrosła ogromna potęga: walcząca jedność robotniczo-chłopska.

Włoszech strajk generalny zwrócił uwagę na silną siłę klas robotniczych w masowej walce chłopów o ziemię, przeciwko chładeckiemu rządowi de Gasperi'ego. Popoch i panika ogarnęły reakcję włoską. Rząd chładecki przeplata oszukańcami obietnicami, salwy karabinów. Zdradcy socjaldemokratyczni w rodzaju Saragata, Romity czy Silonego wiążą się jak piskorz, usiłując nieudolnie za maskować swe prawdziwe oblicze. Ale przed nimi wyrosła ogromna potęga: walcząca jedność robotniczo-chłopska.

Włoszech strajk generalny zwrócił uwagę na silną siłę klas robotniczych w masowej walce chłopów o ziemię, przeciwko chładeckiemu rządowi de Gasperi'ego. Popoch i panika ogarnęły reakcję włoską. Rząd chładecki przeplata oszukańcami obietnicami, salwy karabinów. Zdradcy socjaldemokratyczni w rodzaju Saragata, Romity czy Silonego wiążą się jak piskorz, usiłując nieudolnie za maskować swe prawdziwe oblicze. Ale przed nimi wyrosła ogromna potęga: walcząca jedność robotniczo-chłopska.

Włoszech strajk generalny zwrócił uwagę na silną siłę klas robotniczych w masowej walce chłopów o ziemię, przeciwko chładeckiemu rządowi de Gasperi'ego. Popoch i panika ogarnęły reakcję włoską. Rząd chładecki przeplata oszukańcami obietnicami, salwy karabinów. Zdradcy socjaldemokratyczni w rodzaju Saragata, Romity czy Silonego wiążą się jak piskorz, usiłując nieudolnie za maskować swe prawdziwe oblicze. Ale przed nimi wyrosła ogromna potęga: walcząca jedność robotniczo-chłopska.

Włoszech strajk generalny zwrócił uwagę na silną siłę klas robotniczych w masowej walce chłopów o ziemię, przeciwko chładeckiemu rządowi de Gasperi'ego. Popoch i panika ogarnęły reakcję włoską. Rząd chładecki przeplata oszukańcami obietnicami, salwy karabinów. Zdradcy socjaldemokratyczni w rodzaju Saragata, Romity czy Silonego wiążą się jak piskorz, usiłując nieudolnie za maskować swe prawdziwe oblicze. Ale przed nimi wyrosła ogromna potęga: walcząca jedność robotniczo-chłopska.

Włoszech strajk generalny zwrócił uwagę na silną siłę klas robotniczych w masowej walce chłopów o ziemię, przeciwko chładeckiemu rządowi de Gasperi'ego. Popoch i panika ogarnęły reakcję włoską. Rząd chładecki przeplata oszukańcami obietnicami, salwy karabinów. Zdradcy socjaldemokratyczni w rodzaju Saragata, Romity czy Silonego wiążą się jak piskorz, usiłując nieudolnie za maskować swe prawdziwe oblicze. Ale przed nimi wyrosła ogromna potęga: walcząca jedność robotniczo-chłopska.

Włoszech strajk generalny zwrócił uwagę na silną siłę klas robotniczych w masowej walce chłopów o ziemię, przeciwko chładeckiemu rządowi de Gasperi'ego. Popoch i panika ogarnęły reakcję włoską. Rząd chładecki przeplata oszukańcami obietnicami, salwy karabinów. Zdradcy socjaldemokratyczni w rodzaju Saragata, Romity czy Silonego wiążą się jak piskorz, usiłując nieudolnie za maskować swe prawdziwe oblicze. Ale przed nimi wyrosła ogromna potęga: walcząca jedność robotniczo-chłopska.

Włoszech strajk generalny zwrócił uwagę na silną siłę klas robotniczych w masowej walce chłopów o ziemię, przeciwko chładeckiemu rządowi de Gasperi'ego. Popoch i panika ogarnęły reakcję włoską. Rząd chładecki przeplata oszukańcami obietnicami, salwy karabinów. Zdradcy socjaldemokratyczni w rodzaju Saragata, Romity czy Silonego wiążą się jak piskorz, usiłując nieudolnie za maskować swe prawdziwe oblicze. Ale przed nimi wyrosła ogromna potęga: walcząca jedność robotniczo-chłopska.

Włoszech strajk generalny zwrócił uwagę na silną siłę klas robotniczych w masowej walce chłopów o ziemię, przeciwko chładeckiemu rządowi de Gasperi'ego. Popoch i panika ogarnęły reakcję włoską. Rząd chładecki przeplata oszukańcami obietnicami, salwy karabinów. Zdradcy socjaldemokratyczni w rodzaju Saragata, Romity czy Silonego wiążą się jak piskorz, usiłując nieudolnie za maskować swe prawdziwe oblicze. Ale przed nimi wyrosła ogromna potęga: walcząca jedność robotniczo-chłopska.

Włoszech strajk generalny zwrócił uwagę na silną siłę klas robotniczych w masowej walce chłopów o ziemię, przeciwko chładeckiemu rządowi de Gasperi'ego. Popoch i panika ogarnęły reakcję włoską. Rząd chładecki przeplata oszukańcami obietnicami, salwy karabinów. Zdradcy socjaldemokratyczni w rodzaju Saragata, Romity czy Silonego wiążą się jak piskorz, usiłując nieudolnie za maskować swe prawdziwe oblicze. Ale przed nimi wyrosła ogromna potęga: walcząca jedność robotniczo-chłopska.

Włoszech strajk generalny zwrócił uwagę na silną siłę klas robotniczych w masowej walce chłopów o ziemię, przeciwko chładeckiemu rządowi de Gasperi'ego. Popoch i panika ogarnęły reakcję włoską. Rząd chładecki przeplata oszukańcami obietnicami, salwy karabinów. Zdradcy socjaldemokratyczni w rodzaju Saragata, Romity czy Silonego wiążą się jak piskorz, usiłując nieudolnie za maskować swe prawdziwe oblicze. Ale przed nimi wyrosła ogromna potęga: walcząca jedność robotniczo-chłopska.

Włoszech strajk generalny zwrócił uwagę na silną siłę klas robotniczych w masowej walce chłopów o ziemię, przeciwko chładeckiemu rządowi de Gasperi'ego. Popoch i panika ogarnęły reakcję włoską. Rząd chładecki przeplata oszukańcami obietnicami, salwy karabinów. Zdradcy socjaldemokratyczni w rodzaju Saragata, Romity czy Silonego wiążą się jak piskorz, usiłując nieudolnie za maskować swe prawdziwe oblicze. Ale przed nimi wyrosła ogromna potęga: walcząca jedność robotniczo-chłopska.

Włoszech strajk generalny zwrócił uwagę na silną siłę klas robotniczych w masowej walce chłopów o ziemię, przeciwko chładeckiemu rządowi de Gasperi'ego. Popoch i panika ogarnęły reakcję włoską. Rząd chładecki przeplata oszukańcami obietnicami, salwy karabinów. Zdradcy socjaldemokratyczni w rodzaju Saragata, Romity czy Silonego wiążą się jak piskorz, usiłując nieudolnie za maskować swe prawdziwe oblicze. Ale przed nimi wyrosła ogromna potęga: walcząca jedność robotniczo-chłopska.

Włoszech strajk generalny zwrócił uwagę na silną siłę klas robotniczych w masowej walce chłopów o ziemię, przeciwko chładeckiemu rządowi de Gasperi'ego. Popoch i panika ogarnęły reakcję włoską. Rząd chładecki przeplata oszukańcami obietnicami, salwy karabinów. Zdradcy socjaldemokratyczni w rodzaju Saragata, Romity czy Silonego wiążą się jak piskorz, usiłując nieudolnie za maskować swe prawdziwe oblicze. Ale przed nimi wyrosła ogromna potęga: walcząca jedność robotniczo-chłopska.

Włoszech strajk generalny zwrócił uwagę na silną siłę klas robotniczych w masowej walce chłopów o ziemię, przeciwko chładeckiemu rządowi de Gasperi'ego. Popoch i panika ogarnęły reakcję włoską. Rząd chładecki przeplata oszukańcami obietnicami, salwy karabinów. Zdradcy socjaldemokratyczni w rodzaju Saragata, Romity czy Silonego wiążą się jak piskorz, usiłując nieudolnie za maskować swe prawdziwe oblicze. Ale przed nimi wyrosła ogromna potęga: walcząca jedność robotniczo-chłopska.

Włoszech strajk generalny zwrócił uwagę na silną siłę klas robotniczych w masowej walce chłopów o ziemię, przeciwko chładeckiemu rządowi de Gasperi'ego. Popoch i panika ogarnęły reakcję włoską. Rząd chładecki przeplata oszukańcami obietnicami, salwy karabinów. Zdradcy socjaldemokratyczni w rodzaju Saragata, Romity czy Silonego wiążą się jak piskorz, usiłując nieudolnie za maskować swe prawdziwe oblicze. Ale przed nimi wyrosła ogromna potęga: walcząca jedność robotniczo-chłopska.

Włoszech strajk generalny zwrócił uwagę na silną siłę klas robotniczych w masowej walce chłopów o ziemię, przeciwko chładeckiemu rządowi de Gasperi'ego. Popoch i panika ogarnęły reakcję włoską. Rząd chładecki przeplata oszukańcami obietnicami, salwy karabinów. Zdradcy socjaldemokratyczni w rodzaju Saragata, Romity czy Silonego wiążą się jak piskorz, usiłując nieudolnie za maskować swe prawdziwe oblicze. Ale przed nimi wyrosła ogromna potęga: walcząca jedność robotniczo-chłopska.

Włoszech strajk generalny zwrócił uwagę na silną siłę klas robotniczych w masowej walce chłopów o ziemię, przeciwko chładeckiemu rządowi de Gasperi'ego. Popoch i panika ogarnęły reakcję włoską. Rząd chładecki przeplata oszukańcami obietnicami, salwy karabinów. Zdradcy socjaldemokratyczni w rodzaju Saragata, Romity czy Silonego wiążą się jak piskorz, usiłując nieudolnie za maskować swe prawdziwe oblicze. Ale przed nimi wyrosła ogromna potęga: walcząca jedność robotniczo-chłopska.

Włoszech strajk generalny zwrócił uwagę na silną siłę klas robotniczych w masowej walce chłopów o ziemię, przeciwko chładeckiemu rządowi de Gasperi'ego. Popoch i panika ogarnęły reakcję włoską. Rząd chładecki przeplata oszukańcami obietnicami, salwy karabinów. Zdradcy socjaldemokratyczni w rodzaju Saragata, Romity czy Silonego wiążą się jak piskorz, usiłując nieudolnie za maskować swe prawdziwe oblicze. Ale przed nimi wyrosła ogromna potęga: walcząca jedność robotniczo-chłopska.

Włoszech strajk generalny zwrócił uwagę na silną siłę klas robotniczych w masowej walce chłopów o ziemię, przeciwko chładeckiemu rządowi de Gasperi'ego. Popoch i panika ogarnęły reakcję włoską. Rząd chładecki przeplata oszukańcami obietnicami, salwy karabinów. Zdradcy socjaldemokratyczni w rodzaju Saragata, Romity czy Silonego wiążą się jak piskorz, usiłując nieudolnie za maskować swe prawdziwe oblicze. Ale przed nimi wyrosła ogromna potęga: walcząca jedność robotniczo-chłopska.

Włoszech strajk generalny zwrócił uwagę na silną siłę klas robotniczych w masowej walce chłopów o ziemię, przeciwko chładeckiemu rządowi de Gasperi'ego. Popoch i panika ogarnęły reakcję włoską. Rząd chładecki przeplata oszukańcami obietnicami, salwy karabinów. Zdradcy socjaldemokratyczni w rodzaju Saragata, Romity czy Silonego wiążą się jak piskorz, usiłując nieudolnie za maskować swe prawdziwe oblicze. Ale przed nimi wyrosła ogromna potęga: walcząca jedność robotniczo-chłopska.

Włoszech strajk generalny zwrócił uwagę na silną siłę klas robotniczych w masowej walce chłopów o ziemię, przeciwko chładeckiemu rządowi de Gasperi'ego. Popoch i panika ogarnęły reakcję włoską. Rząd chładecki przeplata oszukańcami obietnicami, salwy karabinów. Zdradcy socjaldemokratyczni w rodzaju Saragata, Romity czy Silonego wiążą się jak piskorz, usiłując nieudolnie za maskować swe prawdziwe oblicze. Ale przed nimi wyrosła ogromna potęga: walcząca jedność robotniczo-chłopska.

Włoszech strajk generalny zwrócił uwagę na silną siłę klas robotniczych w masowej walce chłopów o ziemię, przeciwko chładeckiemu rządowi de Gasperi'ego. Popoch i panika ogarnęły reakcję włoską. Rząd chładecki przeplata oszukańcami obietnicami, salwy karabinów. Zdradcy socjaldemokratyczni w rodzaju Saragata, Romity czy Silonego wiążą się jak piskorz, usiłując nieudolnie za maskować swe prawdziwe oblicze. Ale przed nimi wyrosła ogromna potęga: walcząca jedność robotniczo-chłopska.

Włoszech strajk generalny zwrócił uwagę na silną siłę klas robotniczych w masowej walce chłopów o ziemię, przeciwko chładeckiemu rządowi de Gasperi'ego. Popoch i panika ogarnęły reakcję włoską. Rząd chładecki przeplata oszukańcami obietnicami, salwy karabinów. Zdradcy socjaldemokratyczni w rodzaju Saragata, Romity czy Silonego wiążą się jak piskorz, usiłując nieudolnie za maskować swe prawdziwe oblicze. Ale przed nimi wyrosła ogromna potęga: walcząca jedność robotniczo-chłopska.

Włoszech strajk generalny zwrócił uwagę na silną siłę klas robotniczych w masowej walce chłopów o ziemię, przeciwko chładeckiemu rządowi de Gasperi'ego. Popoch i panika ogarnęły reakcję włoską. Rząd chładecki przeplata oszukańcami obietnicami, salwy karabinów. Zdradcy socjaldemokratyczni w rodzaju Saragata, Romity czy Silonego wiążą się jak piskorz, usiłując nieudolnie za maskować swe prawdziwe oblicze. Ale przed nimi wyrosła ogromna potęga: walcząca jedność robotniczo-chłopska.

Włoszech strajk generalny zwrócił uwagę na silną siłę klas robotniczych w masowej walce chłopów o ziemię, przeciwko chładeckiemu rządowi de Gasperi'ego. Popoch i panika ogarnęły reakcję włoską. Rząd chładecki przeplata oszukańcami obietnicami, salwy karabinów. Zdradcy socjaldemokratyczni w rodzaju Saragata, Romity czy Silonego wiążą się jak piskorz, usiłując nieudolnie za maskować swe prawdziwe oblicze. Ale przed nimi wyrosła ogromna potęga: walcząca jedność robotniczo-chłopska.

Włoszech strajk generalny zwrócił uwagę na silną siłę klas robotniczych w masowej walce chłopów o ziemię, przeciwko chładeckiemu rządowi de Gasperi'ego. Popoch i panika ogarnęły reakcję włoską. Rząd chładecki przeplata oszukańcami obietnicami, salwy karabinów. Zdradcy socjaldemokratyczni w rodzaju Saragata, Romity czy Silonego wiążą się jak piskorz, usiłując nieudolnie za maskować swe prawdziwe oblicze. Ale przed nimi wyrosła ogromna potęga: walcząca jedność robotniczo-chłopska.

Włoszech strajk generalny zwrócił uwagę na silną siłę klas robotniczych w masowej walce chłopów o ziemię, przeciwko chładeckiemu rządowi de Gasperi'ego. Popoch i panika ogarnęły reakcję włoską. Rząd chładecki przeplata oszukańcami obietnicami, salwy karabinów. Zdradcy socjaldemokratyczni w rodzaju Saragata, Romity czy Silonego wiążą się jak piskorz, usiłując nieudolnie za maskować swe prawdziwe oblicze. Ale przed nimi wyrosła ogromna potęga: walcząca jedność robotniczo-chłopska.

Włoszech strajk generalny zwrócił uwagę na silną siłę klas robotniczych w masowej walce chłopów o ziemię, przeciwko chładeckiemu rządowi de Gasperi'ego. Popoch i panika ogarnęły reakcję włoską. Rząd chładecki przeplata oszukańcami obietnicami, salwy karabinów. Zdradcy socjaldemokratyczni w rodzaju Saragata, Romity czy Silonego wiążą się jak piskorz, usiłując nieudolnie za maskować swe prawdziwe oblicze. Ale przed nimi wyrosła ogromna potęga: walcząca jedność robotniczo-chłopska.

Włoszech strajk generalny zwrócił uwagę na silną siłę klas robotniczych w masowej walce chłopów o ziemię, przeciwko chładeckiemu rządowi de Gasperi'ego. Popoch i panika ogarnęły reakcję włoską. Rząd chładecki przeplata oszukańcami obietnicami, salwy karabinów. Zdradcy socjaldemokratyczni w rodzaju Saragata, Romity czy Silonego wiążą się jak piskorz, usiłując nieudolnie za maskować swe prawdziwe oblicze. Ale przed nimi wyrosła ogromna potęga: walcząca jedność robotniczo-chłopska.

Włoszech strajk generalny zwrócił uwagę na silną siłę klas robotniczych w masowej walce chłopów o ziemię, przeciwko chładeckiemu rządowi de Gasperi'ego. Popoch i panika ogarnęły reakcję włoską. Rząd chładecki przeplata oszukańcami obietnicami, salwy karabinów. Zdradcy socjaldemokratyczni w rodzaju Saragata, Romity czy Silonego wiążą się jak piskorz, usiłując nieudolnie za maskować swe prawdziwe oblicze. Ale przed nimi wyrosła ogromna potęga: walcząca jedność robotniczo-chłopska.

Włoszech strajk generalny zwrócił uwagę na silną siłę klas robotniczych w masowej walce chłopów o ziemię, przeciwko chładeckiemu rządowi de Gasperi'ego. Popoch i panika ogarnęły reakcję włoską. Rząd chładecki przeplata oszukańcami obietnicami, salwy karabinów. Zdradcy socjaldemokratyczni w rodzaju Saragata, Romity czy Silonego wiążą się jak piskorz, usiłując nieudolnie za maskować swe prawdziwe oblicze. Ale przed nimi wyrosła ogromna potęga: walcząca jedność robotniczo-chłopska.

Włoszech strajk generalny zwrócił uwagę na silną siłę klas robotniczych w masowej walce chłopów o ziemię, przeciwko chładeckiemu rządowi de Gasperi'ego. Popoch i panika ogarnęły reakcję włoską. Rząd chładecki przeplata oszukańcami obietnicami, salwy karabinów. Zdradcy socjaldemokratyczni w rodzaju Saragata, Romity czy Silonego wiążą się jak piskorz, usiłując nieudolnie za maskować swe prawdziwe oblicze. Ale przed nimi wyrosła ogromna potęga: walcząca jedność robotniczo-chłopska.

Włoszech strajk generalny zwrócił uwagę na silną siłę klas robotniczych w masowej walce chłopów o ziemię, przeciwko chładeckiemu rządowi de Gasperi'ego. Popoch i panika ogarnęły reakcję włoską. Rząd chładecki przeplata oszukańcami obietnicami, salwy karabinów. Zdradcy socjaldemokratyczni w rodzaju Saragata, Romity czy Silonego wiążą się jak piskorz, usiłując nieudolnie za maskować swe prawdziwe oblicze. Ale przed nimi wyrosła ogromna potęga: walcząca jedność robotniczo-chłopska.

Włoszech strajk generalny zwrócił uwagę na silną siłę klas robotniczych w masowej walce chłopów o ziemię, przeciwko chładeckiemu rządowi de Gasperi'ego. Popoch i panika ogarnęły reakcję włoską. Rząd chładecki przeplata oszukańcami obietnicami, salwy karabinów. Zdradcy socjaldemokratyczni w rodzaju Saragata, Romity czy Silonego wiążą się jak piskorz, usiłując nieudolnie za maskować swe prawdziwe oblicze. Ale przed nimi wyrosła ogromna potęga: walcząca jedność robotniczo-chłopska.

Włoszech strajk generalny zwrócił uwagę na silną siłę klas robotniczych w masowej walce chłopów o ziemię, przeciwko chładeckiemu rządowi de Gasperi'ego. Popoch i panika ogarnęły reakcję włoską. Rząd chładecki przeplata oszukańcami obietnicami, salwy karabinów. Zdradcy socjaldemokratyczni w rodzaju Saragata, Romity czy Silonego wiążą się jak piskorz, usiłując nieudolnie za maskować swe prawdziwe oblicze. Ale przed nimi wyrosła ogromna potęga: walcząca jedność robotniczo-chłopska.

Włoszech strajk generalny zwrócił uwagę na silną siłę klas robotniczych w masowej walce chłopów o ziemię, przeciwko chładeckiemu rządowi de Gasperi'ego. Popoch i panika ogarnęły reakcję włoską. Rząd chładecki przeplata oszukańcami obietnicami, salwy karabinów. Zdradcy socjaldemokratyczni w rodzaju Saragata, Romity czy Silonego wiążą się jak piskorz, usiłując nieudolnie za maskować swe prawdziwe oblicze. Ale przed nimi wyrosła ogromna potęga: walcząca jedność robotniczo-chłopska.

Włoszech strajk generalny zwrócił uwagę na silną siłę klas robotniczych w masowej walce chłopów o ziemię, przeciwko chładeckiemu rządowi de Gasperi'ego. Popoch i panika ogarnęły reakcję włoską. Rząd chładecki przeplata oszukańcami obietnicami, salwy karabinów. Zdradcy socjaldemokratyczni w rodzaju Saragata, Romity czy Silonego wiążą się jak piskorz, usiłując nieudolnie za maskować swe prawdziwe oblicze. Ale przed nimi wyrosła ogromna potęga: walcząca jedność robotniczo-chłopska.

Włoszech strajk generalny zwrócił uwagę na silną siłę klas robotniczych w masowej walce chłopów o ziemię, przeciwko chładeckiemu rządowi de Gasperi'ego. Popoch i panika ogarnęły reakcję włoską. Rząd chładecki przeplata oszukańcami obietnicami, salwy karabinów. Zdradcy socjaldemokratyczni w rodzaju Saragata, Romity czy Silonego wiążą się jak piskorz, usiłując nieudolnie za maskować swe prawdziwe oblicze. Ale przed nimi wyrosła ogromna potęga: walcząca jedność robotniczo-chłopska.

Włoszech strajk generalny zwrócił uwagę na silną siłę klas robotniczych w masowej walce chłopów o ziemię, przeciwko chładeckiemu rządowi de Gasperi'ego. Popoch i panika ogarnęły reakcję włoską. Rząd chładecki przeplata oszukańcami obietnicami, salwy karabinów. Zdradcy socjaldemokratyczni w rodzaju Saragata, Romity czy Silonego wiążą się jak piskorz, usiłując nieudolnie za maskować swe prawdziwe oblicze. Ale przed nimi wyrosła ogromna potęga: walcząca jedność robotniczo-chłopska.

Włoszech strajk generalny zwrócił uwagę na silną siłę klas robotniczych w masowej walce chłopów o ziemię, przeciwko chładeckiemu rządowi de Gasperi'ego. Popoch i panika ogarnęły reakcję włoską. Rząd chładecki przeplata